

SOCJALIZM - gwarancją suwerenności i siły naszej ojczyzny

6.12.1966
Egz. 8000
M. 1/106

Kurier szczęciński

NIEDZIELA. 1
MAJA
1966 ROKU
Wyd. A B



Nr 101 (6754) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Na 1 Majowym posterunku

Z pozdrowień Egzekutyw KW i KM PZPR

W pochodzie 1-majowym zmanifestujemy nasze umiłowanie socjalistycznej ojczyzny, dumę z pełnego młodoci, pięknie rozwijającego się Szczeci-na — największego portu bałtyckiego, zmanifestujemy solidarność z ludźmi pracy całego świata.

Ale dzisiaj, jak w każdym dniu świątecznym, wielu szczecinian udało się do pracy, by zapewnić sprawne funkcjonowanie organizmu miejskiego, przy sporządzeniu nowych wartości, świadczyć niezbędne usługi.



Bulgot wrzącej surówki zapowiada rozpoczynający się spust. Brygada pod nadzorem I garowego Franciszka Janiszewskiego przy gotowała już wcześniej ryż, którymi popłynię potok surówki i wydrążyła elektryczną wiertarką otwór spustowy.

Pod datą 1 maja 1966 r. kronikarz zakładu napisze: „Zespół I garowego Fr. Janiszewskiego wykonał dziś trzy spusty spirówki. Jakość dobra. W dniu Święta Robotniczego hutnicy realizują z honorem zobowiązania podjęte ku czci 1 Maja i Tysiąclecia Państwa Polskiego”.

Z okazji Majowego Święta Egzekutywa Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu PZPR w Szczecinie wysłały do mieszkańców Ziemi Szczecińskiej pozdrowienia.

W pozdrowieniach Egzekutywy KW PZPR m. in. czytamy: „W dniu międzynarodowego święta klasy robotniczej — 1 Maja, Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR przesyła Wam gorące życzenia i pozdrowienia.

Tegoroczne obchody 1-majowe mają szczególną wymowę ideowo-polityczną. Rok bieżący wieńczy obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. Obchody tej wielkiej ogólnarodowej rocznicy stały się masową, patriotyczną manifestacją całego społeczeństwa na rzecz postępowych i rewolucyjnych tradycji naszego kraju, na rzecz wszechstronnego gospodarczego i kulturalnego rozwoju ojczyzny, na rzecz Polski budującej socjalizm. Tysiącletni jubileusz państwowy jest niezaprzeczalnym świadectwem jedności i dojrzałości obywatelskiej narodu.

W tym tysiącletnim dorobku szczególne miejsce przypada na okres, gdy klasa robotnicza połączyła w jeden nurt walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne.

W naszym tradycyjnym pochodzie 1-majowym ponownie zmanifestujemy swą jednolitą, patriotyczną postawę w walce o dalsze postępy budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, o dalszy rozwój Ziemi Szczecińskiej, w walce o pokój i bezpieczeństwo Polski Ludowej i godną naszego narodu twórczą kontynuację tysiącletniej tradycji.

Dumni ze swych osiągnięć i sukcesów wysoko wzniesmy czerwone i biało-czerwone sztandary”.

Odznaczenia dla zasłużonych

WARSZAWA PAP. W sobotę, w przeddzień święta 1-majowego odbyła się w Belwederze uroczystość dekoracji 112 zasłużonych w pracy zawodowej i społecznej robotników szeregu zakładów produkcyjnych, pracowników różnych dziedzin gospodarki, nauki i techniki wysokimi odznaczeniami państwowymi na dany im przez Radę Państwa.

W uroczystości wzięli udział członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych, m. in. Władysław GOMULKA, Edward OCHAR i Józef CYRANKIEWICZ.

1 Maja w radiu i TV

Polskie Radio transmitować będzie przebieg manifestacji 1-majowej ludności stolicy we wszystkich programach od godz. 9.55.

Telewizja Polska w programie ogólnopolskim i w programie „Interwizji” rozpocznie transmisję uroczystości o godzinie 7.45 relacją z wielkiej parady wojskowej w Moskwie. Godzina 9.00 — reporterski rajd po kraju; godzina 9.50 — początek transmisji z pochodu 1-majowego w Warszawie; godzina 10.40 — bezpośrednie relacje z uroczystości 1-majowych w Moskwie, Pradze, Berlinie i Budapeszcie oraz Wrocławiu, Katowicach i Krakowie.

W liście Egzekutywy KM PZPR czytamy:

„W dniu 1 Maja — międzynarodowego święta klasy robotniczej oraz roku Tysiąclecia Państwa Polskiego przesyłamy gorące, proletariackie pozdrowienia wszystkim uczestnikom walk o przywrócenie przestawionych nam do Macierzy.

Serdecznie pozdrawiamy pionierów odbudowy Szczeci-na, którzy podnosili z gruzów i zgłiszcz zniszczone miasto.

Pozdrawiamy serdecznie wszystkich budowniczych, dźsielisków, pięknego Grodu Gryfa, jego klasę robotniczą, wszystkich mieszkańców naszego miasta, którzy w codziennym trudzie, pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wnoszą gmach socjalizmu w Polsce.

Niech żyje 1 Maja!”

Pozdrowienia dla mieszkańców Ziemi Szczecińskiej wystosowały ponadto: Prezydium WRN, Prezydium MRN, liczne instytucje i zakłady pracy, Konsulat Generalny CSRS w Szczecinie i wicekonsul ZSRR w Fiodorow.

Na adres „Kuriera” nadeszła tak ze depeza z 1-majowymi pozdrowieniami od współpracującej z „Kurierem” redakcji „Oswobodzenie” z Sarajewa.

Majowe święto, jak co roku.
Flagi goreją, jak płomienie.
Idziemy towarzysze w pochód
Jasną Aleją Wyzwolenia.
Stukolorowe nasze corso
Rozfalowanym ciągnie lanem,
Z huty, ze stoczni, z fabryk, z portu,
miastem wiosennie roześmianym.
Wielotysięcznym tłumem Szczecin
W ulice swoje się wylewa,
Dumny z Ojczyzny Tysiąclecia
Śpiewa w pochodzie, śpiewa, śpiewa...

JAROMIR TRYGLAW



Polska Ludowa
ukoronowaniem
tysiącletnich
dziejów
narodu
i państwa polskiego!

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU: M/S „MODLIN” — z Hamburga via Brema z drobnicą. S/S „BIELSKO” — pod balastem z Danii. S/S „WIECZOREK” — pod balastem z Danii. MS „CHOCHLIK” z Norwegii z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU: — nie przewiduje się.

1 MAJA NA MORZU

DZIS statki szcześcińskiego armatora — PZM znajdują się w większości w morzu; bądź w drodze do kraju, bądź do obcych portów.

Kilkanaście statków PZM spędza święto w naszym porcie, jeden — m/s „Ina” w porcie gdańskim.

W afrykańskim porcie Mellila przebywa s/s „Huta Ferrum”, która ładuje tam rudę dla kraju.

W drodze do kraju zdalekiej Brazylii znajduje się flagowy statek szcześcińskiego armatora motorowiec m/s „Złota Szczecińska” z ładunkiem 24 tys. ton rudy żelaznej. Z portów kubańskich podają również do kraju m/s „Bast” z ładunkiem drobnicy i cukru.

Uroczyste spotkanie w Konsulacie Generalnym CSRS

„Kurier” odznaczony Srebrnym Medalem Czeskosłowackiego Towarzystwa Współpracy Kulturalnej z Zagranicą

W siedzibie Konsulatu Generalnego CSRS w Szczecinie odbyło się wczoraj uroczyste spotkanie z okazji nadania redakcji „Kuriera Szczecińskiego” Srebrnego Medalu, przyznawanego zespołowi przez Czeskosłowackie Towarzystwo Współpracy Kulturalnej z Zagranicą (cytujemy) „za zasługi położone w nawiązaniu braterskiej współpracy z CSRS”. W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KW PZPR — Henryk HUBER, przewodniczący Prez. MRN — Henryk ZAKOWSKI, prezes szcześcińskiego oddziału SDP — red. Lesław SKINDER, redaktor naczelny „Kuriera Szczecińskiego” — J. BARAN, redaktor naczelny Rozgłośni Szczecińskiej PR — Wiesław ROGOWSKI, redaktor naczelny Ośrodka TV — Stanisław BOROVIČEKI oraz kolegium „Kuriera Szczecińskiego” z redaktorem naczelnym Zdzisławem CZAPLIŃSKIM na czele.

Wręczając zaszczytne odznaczenie redaktorowi naczelnemu „Kuriera”, konsul generalny CSRS w Szczecinie Jiri KOSINER powiedział m. in.: „Cieszę się niezmiernie redaktorem naczelnemu „Kuriera” i „Kuriertowi Szczecińskiemu”, pierwszej w Polsce gazecie wyróżnionej przez CS TWKZ za zasługi w pogłębianiu przyjaźni, braterskiej współpracy między obu krajami i popularyzacji naszej ojczyzny. Jest zasługą „Kuriera Szczecińskiego”, że nie ogranicza się do poruszania problematyki lokalnej, lecz na swych łamach wszechstronnie naświetla życie i osiągnięcia wszystkich bratnich krajów socjalistycznych. Przekazuje najlepsze życzenia i podziękowania całemu zespołowi Waszej redakcji — zarówno dziennikarzom, jak i pracownikom technicznym. Pragnę podkreślić, że dla siebie spotkanie odbywa się w tej samej chwili — gdy zgodnie ze zwyczajem panującym w naszym kraju — na Zamku w Hradczanach trwa dekoracja za służonych obywateli CSRS odznaczeniami państwowymi. Range szcześcińskiej uroczystości podnosi fakt, iż obchodzimy ją w przeddzień 1 Maja — święta międzynarodowej solidarności klasy robotniczej całego świata”.

Podziękując za wysokie wyróżnienie redaktor naczelny „Kuriera Szczecińskiego” Zdzisław Czaplinski powiedział m. in.: „Z okazji tej przyjemnej dla naszej gazety i całego środowiska dziennikarskiego Szczecińska uroczystości chciałbym w imieniu zespołu „Kuriera Szczecińskiego” przyrzec, że nasza gazeta czynić będzie wszystko, aby zacieśniła się i pogłębiła

Noty, które rząd Niemieckiej Republiki Federalnej skierował pod koniec marca br. do rządów szeregu państw europejskich, reklamowane były szeroko przez Bonn jako wyraz pokojowych dążeń, jako przejaw „pokojowej ofensywy” zachodniemieckich kręgów rządzących. W istocie rzeczy ich treść nie wskazywała w najmniejszym stopniu na jakiegokolwiek zmiany w dotychczasowej polityce rządu NRF.

Opublikowana wczoraj odpowiedź rządu PRL na notę otrzymaną od rządu NRF w dniu 24 marca stanowi dokładną analizę wspomnianego dokumentu, analizę demaskującą jego rzeczywisty charakter — próby przedstawienia szeregu problemów w sposób — jak to określa nota rządu polskiego — „odbiegający od prawdy historycznej oraz świadczący o ignorowaniu faktycznego układu stosunków w powojennej Europie”.

Trudno bowiem uznać za mające cokolwiek wspólnego z prawdą historyczną i prawdą dnia dzisiejszego, jak również

choćby z odrobiną dobrej woli, zaprezentowane w owej nocie zachodniemieckiej absurdalne twierdzenie, że Niemcy istnieją nadal w granicach z 1937 roku. Na tęzę te, stanowiącą od dawna „podbudowę” rewizjonistycznej polityki rządu NRF, rząd polski nie mógł zareagować inaczej niż — kategorycznym jej odrzuceniem, przyzwoiciem też jeszcze, że granica polsko-niemiecka na Odrze i Nysie Łużyckiej, ustalona na konferencji poczdamskiej i ostatecznie wytyczona w oparciu o układ z 1937 r. pomiędzy Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną, jest ostateczna i nie może być przedmiotem jakiegokolwiek dyskusji.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej kategorycznie przeciwstawia w tym również próbom rządu NRF, których wyrazem był marcowy nota, dyskutowania problemów europejskich przy jednoczesnym kontynuowaniu jego dotychczasowej polityki nawiązania i wzmożenia wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która stanowi zaprzeczenie wszelkich zapewnień zachodniemieckich o przegięciu pokoju i normalizacji. W oparciu o swój dogmat „nieistnienia” NRD rząd NRF zmieszkała podstawowy sens podjętej w swym liście idei zmiany pomiędzy rządem NRF a rządem europejskich państw socjalistycznych deklaracji o wyrażeniu się użycia sily. „Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej — czytamy w polskiej odpowiedzi — uchyla się bowiem od sformułowania takiej deklaracji wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jest rzeczą oczywistą, że chodzi o usankcjonowanie polityki Niemieckiej Republiki Federalnej, zmierzającej do wchłonięcia Niemieckiej Republiki Demokra-tycznej”.

Również wszelkie zawarte w nocie zachodniemieckiej deklaracje o gotowości przyznania się do posiadania broni jądrowej, wszelkie propozycje NRF dotyczące kontroli materiałów rozszczepialnych czy obserwacji manewrów wojskowych — nożebione są wartości wobec odmowy wyrażenia się dążeń do broni nuklearnej. Dążenie to, stanowiące wciąż jedną z podstawowych wytycznych polityki rządu bolskiego, wytyczna, w oparciu o którą rząd NRF odrzucał i nadal odrzuca znane propozycje polskie, które istotnie mogłyby przyczynić się do przekształcenia Europy środkowej w strefę bezatomową, sprzeczna wspomniane deklaracje rządu NRF do roli obłudnych frazesów.

W konsekwencji nota przekazana w marcu w żadnym swym punkcie nie wnosi nowych elementów do dotychczasowego stanowiska NRF, w którym nie zmienia dotychczasowej niebezpiecznej polityki jej rządu, i w żadnej też mierze nie może być podstawą czy nawet pomocą w posunięciu naprzód sprawy odprężenia, rozbrojenia i bezpieczeństwa w Europie.

Nota rządu PRL stwierdza: „Wyrażenie się rozszerzeń terytorialnych wobec Polski, uznanie granicy na Odrze i Nysie, uznanie układu monachijskiego za nieważny i nie były — nie dlatego, że Hitler go przekreślił swoimi wiarołomstwami, ale dlatego, że był on usankcjonowaniem gwałtu wobec Czeskosłowacji i eta-

pem w polityce podbojów, uznanie istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako równoprawnego państwa niemieckiego i partnera do zjednoczenia Niemiec, jasna odpowiedź na pytanie, jakie mają być te zjednoczone Niemcy, wyrażenie się zbrojenia, a w szczególności opuszczenie ręki wyciągniętej po broń nuklearną, konstruktywne podejście do częściowych nawet i stopniowych rozwiązań, zmierzających do odprężenia w Europie — oto prawdziwa i jedyna droga do ugruntowania bezpieczeństwa i pokoju”.

Jest to jedyna odpowiedź, jaką rząd naszego kraju mógł udzielić na obłudne zapewnienia „pokojowe” rządu, który nie wykazuje dowodów uznania klęski hitlerowskich Niemiec, który nie wykazuje poczucia odpowiedzialności wobec narodu polskiego i innych narodów za agresję dokonaną przez hitlerowskie Niemcy i popełnione okrucieństwa, który całą swoją energię koncentruje w dążeniu do rewizji skutków wojny, realizacji swych planów odwetu. Dopóki ta postawa nie ulegnie zmianie, wszelkie „pokojowe” sugestie, koncepcje i propozycje pozostaną jedynie frazesami mającymi zamaskować zagrażającą pokojowi politykę Bonn. (ZAP)

Sztafeta Tysiąclecia zbliża się do Szczecina

KOSTRZYŃ PAP. Droga, która 300 lat temu ciągnęła na pomoc Danił łuteczkiemu Czarnieckiemu, wzdłuż Odry, ze Stubic do Kostrzyna wiodł w piątek szlak Sztafety 1000-lecia. W Kostrzynie, który był ostatnim na Ziemi Lubuskiej miastem etapowym sztafety z Bogatyni do Szczecina, społeczeństwo Ziemi Gozrowskiej powitało jej uczestników wielką manifestacją na miejskim stadionie. W wielu wielki m. in. udział wzięli sekretarze komitetów wojewódzkich partii w Zielonej Górze — Tadeusz WIECZOREK i w Szczecinie — Antoni WALASZEK.

SZTAFETA 1000-lecia Odra — Nysa przybyła w sobotę na Ziemię Szczecińską, w Sarbinowie na granicy województw uczestników sztafety powitał przedstawiciel wojewódzkich władz partyjnych i państwowych, stronnictw politycznych, WP, organizacji młodzieżowych oraz osiedleni na tych ziemiach weterani walk i II Armii WP. Sztafeta, w asyście kolumny motocyklistów, przybyła następnie do pierwszego miasta na Ziemi Szczecińskiej — Dębna.

1-majowy prezent portowców

Rekord przeładunku dobowego

Piękny i cenny prezent złożyła załoga portu szcześcińskiego swemu miastu i gospodarce. W piątek, nasi dokеры ustalili nowy rekord dobowych przeładunków, osiągając obroty wielkości 50 457 ton.

Najwyższy dotychczasowy dobowy przeładunek, uzyskany w 1965 r. wynosił 46 tys. ton. Gratulujemy naszym portowcom i życzymy im wielu dalszych sukcesów w pracy. (kl)

Na 1 Majowym posterunku



Tadeusza Ambroziaka, st. sierżanta KD MO Szczecin — Śródmieście spotykamy na zwykłym posterunku.

— Co przewiduje plan służby na dzisiaj?

— Rano, jak zwykle, obchód podległego mi rejonu na Niebuszewie, następnie służba porządkowa na trasie pochodu. Po skończeniu uroczystości wrócę znowu na Niebuszewo, w służbowe pelesze.

— Czy pierwszy w dniu święta pracuje?

— Obchodzę je już po raz dwudziesty pierwszy w Szczecinie i zawsze w służbie.

— Która z minionych manifestacji upamiętniła się panu najbardziej?

— 1 maja w 1946 r. Było to pierwsze święto robotnicze w wyzwolonym Szczecinie, a zarazem pierwsza rocznica zakończenia II wojny światowej. Panowała radość nieopisana!

— Chcieliśmy zadać panu nieco inne, niedyskretnie pytanie. Czy w dniu świętecznym mieszkańcy rejonu nie przysparzają więcej kłopotów niż zwykle, no powiedzmy ogólnie, nader spontanicznym zachowaniem?

— Nie narzekam na nich ani na co dzień, ani od święta. Dzielnie pomagają mi i moim ORMO-uciom w tempie wyryków chuligańskich. Z łanów „Kuriera” proszę ich zatem jak najserdeczniej po zdrowiu z okazji dzisiejszego święta.

Listy Chopina powinny wrócić do Polski!

WARSZAWA PAP. Podjęta przez redakcję „Expressu Wieczornego” akcja na rzecz odzyskania listów Chopina, które mają znaleźć się na aukcji w Monachium, poruszyła opinię publiczną.

NA ŁAMACH pisma wypowiedział się tak wybitni znawcy przedmiotu, jak prof. Jozef Lissa i Józef Chomiński, Jarosław Twaszkiewicz, dyrektor Towarzystwa Im. Chopina — mgr Mieczysław Piarow, także spikierzy na piątek po kompozytora — p. Ludwika Ciechomska. Wszyscy jednomyślnie domagają się rewindykacji skarbów kultury narodowej.

Przedstawiciel PAP zwrócił się w tej sprawie do ministra Lucjana MOTYKI, który oświadczył, że Ministerstwo Kultury i Sztuki bardzo żywo interesuje się gromadzeniem pełnej dokumentacji dotyczącej twórczości Chopina. W związku z wystawieniem na sprzedaż listów Chopina w Monachium, ministerstwo zajęło się tą sprawą, studując sytuację prawną i okoliczności, w jakich ma się odbyć aukcja. Rzecz jasna — podkreślił min. Motyka — wypowiadamy się za tym, aby listy Chopina znalazły się w Polsce i po nieraz podjęte w tym kierunku poszukiwania. W tej chwili mamy za mało jeszcze danych, aby móc dokładnie przedstawić nasze zamierzenia.



NIECH SIĘ ŚWIĘCI...

1889

„Robotnicy wszystkich krajów mają organizować te manifestacje w warunkach, jakie narzuca im położenie ich krajów.

(Z uchwały Paryskiego Kongresu II Międzynarodówki z lipca 1889).

1890

„W kwietniu w kurierkach i dziennikach warszawskich zaczęły się zjawiać telegramy donoszące, że we wszystkich większych miastach Europy zapowiadają się manifestacje robotnicze, że burżuazja trwożliwie oczekuje 1 Maja i zawczasu błaga rządy o przystanie do centrów fabrycznych dział i pułków. Robotnicy polscy czytają to wszystko.

„Na parę dni przed 1 Maja partia „Proletariat” rozrzuca po całej Warszawie i Łodzi proklamacje, w których tłumaczy znaczenie 8-godzinnego dnia pracy i znaczenie majowej manifestacji.

(Przegląd Socjalistyczny — Paryż 1893).

1892

„Punktem zwrotnym w miechu rewolucyjnym stało się święto majowe 1892 roku. Wybitniejsi agitatorzy Związku (Robotników Polskich) siedzieli już wówczas za kratką lecz ich czyn dał bujny plon. Tanęła do apelu rewolucyjna Warszawa i Łódź.

(J. Marchlewski — Trzydzięci lat walki)

1905

„Doszliśmy do Alej Jerozolimskich i skręciliśmy w Aleje. Tam miał się rozegrać ostatni akt demonstracji. Ledwie uszliśmy paręset kroków, usłyszeliśmy tętent kopyt końskich i granie trąbki. To szedł naprzeciw nam wiołki, bo kilkuset żołnierzy lecący oddział wojska... Tłum drgnął ale się nie rozprzerchnął. Usłyszałem jakiś krzyk oficera, potem suchy trzask strzałów karabinowych... Zabitych nawet według źródeł oficjalnych było około 30 — rannych przeszło setka.

(Relacja uczestnika tej demonstracji „Z pola walki” 1927).

1916

Pierwszy maj idzie! Idzie jak zwiastun burzy rewolucyjnej, jak wichur jak czarne chmury ciężące nad ocrwanioną Europą! Niechże i nasz sztandar rewolucyjny w górę powieje jak czerwony płomień walki!”

(Z odczytu Z.G. SDKPiL).

1928

„Dziś z sztandarem nie wyjdźmy do miasta Wyglądamy do Was za kratki Przyjdźcie do nas pod mury więzienne Purpurowy pokazuje nam kwiat”

(Majowa, więzienna pieśń komunistów).

1931

„Ctóż mas przy pełnych spichlerzach, nędza mas przy pełnych składach — oto wynik gospodarki burżuazycznej, następstwa kapitalistycznego rozkładu.”

(Z odczytu 1-majowej KPP).

1936

„Jednolity front stał się potężną tamą na drodze dalszego rozwoju ofensywny kapitalizm i faszyzm... Jednolity front, jednolity front i jeszcze raz jednolity front — oto czego potrzeba ludowi...”

(„Czerwony Sztandar”).

1943

„Robotnicy! Nie kucicie broni dla Niemców hitlerowskich! Niszczcie transport i łączność, maszyny i składki wroga. Chłopi! Nie karmcie śmiertelnych wrogów. Nie oddawajcie kontyngentów! Niszczcie drogi i mosty, spichlerze i magazyny Niemiec. Inteligencjo! Twoje miejsce u boku robotnika i chłopca. Oddaj swą wiedzę na usługi wspólnej walki ze wspólnym wrogiem!”

Walcymy o Polskę, w której cały naród będzie miał zabezpieczoną wolność, chleb i pracę, dach nad głową i pokój. Walczymy o to, by ugruntować i utrwalić wolność i niepodległość Polski...

Naprząd do boju, do walki! Śmierć okupantom hitlerowskim! Niech żyje wolna i niepodległa Polska!”

(Z 1-majowej odczytu PPR).

1945

Walki w Berlinie. Połączenie wojsk radzieckich z wojskami amerykańskimi na zachód od Wittenbergu. Amerykanie zajęli Dachau — 50 samochodów ciężarowych z trupami pomordowanych, Wojsko Polskie bierze udział w szturmie Berlina. Akademia 1-majowa dla dzieci w Łodzi. Uniwersytet w Poznaniu znów czynny. O godzinie 15 załoga Berlina złożyła broń.

(tytuły z 1 i 2 maja „Głosu Ludu” 1945).

1946

„Polska ma obecnie wszystkie warunki, aby stać się państwem silnym i bogatym. Jej gospodarzem jest lud pracujący, są robotnicy, chłopci i pracownicy umysłowi... Gospodarstwu rozwojowi kraju towarzyszy rozwój na froncie politycznym. Najdotkliwszym tego wyrazem jest decyzja zjednoczenia szeregów robotniczych, decyzja połączenia PPR i PPS w jedną partię klasy robotniczej.

(Z przemówienia tow. Gomułki na akademii 1-majowej w Warszawie).

1960

„70 lat historii liczy już święto 1-majowe. W ciągu tych lat klasa robotnicza świata i jej ruch wywoleńczy przeszły wielką, zwycięską drogę... Dziś socjalizm stał się rzeczywistością na trzeciej części naszego globu, stanowi treść życia więcej niż miliarda ludzi w krajach socjalistycznych Europy i Azji. Budownictwo socjalizmu i komunizmu zagrzewa masy pracujące całego świata do walki o poprawę bytu i postęp techniczny, o demokrację i pokój”.

(Z odczytu 1-majowej KC PZPR).
Bral: (ro).

Gdy wolność szła od wschodu



...udręczonych w obozach koncentracyjnych wywołili szturmujące armie...

W obozie zastali 50 samochodów wyładowanych trupami pomordowanych i sterty nieopgrzebanych ciał.

I Armia Ludowego Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Popławskiego walczyła o Berlin. II Armia pod dowództwem gen. Świerczewskiego kontynuowała natarcie w rejonie Budziszyna, odpierając desperackie kontrataki wroga. Były to jedne z najcięższych bojów, jakie w czasie tej kampanii stoczył żołnierz polski.

1 maja o godzinie 9 rano rozpoczął się decydujący szturm na Śródmieście Berlina. Poprzedziło go przygotowanie artylerijskie z 22 tysięcy dział. W dzień święta międzynarodowego proletariatu artyleria radziecka biła faszyzmowi podzwonne.

Polacy atakowali dzielnicę Tiergarten i po zwycięskich walkach zdobyli szereg ważnych punktów oporu. Oddziały radzieckie brały centrum miasta.

W wolnej Warszawie pośród ruin i zgłusz po raz pierwszy od lat świętowano robotnicze majowe święto. Oto co zanotował kronikarz:

„1 maja 1945 Warszawa obchodziła inaczej niż każdego z poprzednich lat. Ulice nie czer-

30 Maj zwycięstwa

30 kwietnia 1945 roku radio Hamburg podało komunikat, który w pierwszej chwili wzbudził niewisnę wśród tych, którzy go słyszeli i podejrzenia, że stanowi on kolejny trick propagandy hitlerowskiej. Komunikat głosił:

— Dzisiaj po południu w swojej kwaterze głównej, w Kanclerzarni Rzeszy zginął Adolf Hitler.

Komunikat mówił prawdę. Jeden z największych zbrodniarzy, jakich zna historia ludzkości popełnił samobójstwo, trując się cyjankiem po uprzednim wypróbowaniu działania trucizny na ulubionym psie. Razem z nim zginęła Ewa Braun, z którą uprzednio zawarł związek małżeński. Ich ciała — zgodnie z ostatnimi poleceniami — zostały spalone na dziedzińcu w leju po bombie.

W chwili gdy dokonywał się ten ponury akt sprawiedliwości — I Dywizja Odrodzonego Wojska Polskiego docierała do Berlina, by u boku wojsk radzieckich wziąć udział w decydującym, ostatnim szturmie Berlina.

W pamiętniku Maksa Borman na najbliższych współpracowników Hitlera pod datą 30 kwietnia figurują tylko dwie informacje: Adolf Hitler i znak, który Niemcy oznaczali śmierć, oraz Ewa H. i ten sam znak.

— Mniej więcej o godzinie trzeciej lub czwartej po połud-

niu poczułem po wejściu do poczekalni silny zapach gorzkiego migdałów — pisał w swoich wspomnieniach szef ochrony Hitlera — Rattenhuber. — Mój zastępca Högl powiedział mi z przejęciem, że przed chwilą Führer popełnił samobójstwo.

30 kwietnia o godzinie 12 formacje polskie I Dywizji ruszyły do szturmowania Berlina. Poprzedniego dnia — 29 kwietnia Wojsko I Frontu Białoruskiego zajęły już północno-zachodnią część miasta i wschodnią część dzielnicy Schöneberg. W tym samym czasie żołnierze I Frontu Ukraińskiego zajęli dzielnice Friedenau, Grünewald i Ruitlen.

Nad Łabą amerykańskie formacje nawiązały bezpośredni kontakt z wojskami radzieckimi. W San Francisco zbierała się inauguracyjna sesja Organizacji Narodów Zjednoczonych. Himmler zwrócił się do Wielkiej Brytanii i St. Zjednoczonych proponując separatystyczny pokój. Propozycja została odrzucona — alianci żądali bezwarunkowej kapitulacji. Mussolini został skazany przez sąd ludowy w Mediolanie na karę śmierci — wyrok wykonano publicznie na placu Lorento.

Amerykanie zajęli obóz koncentracyjny w Dachau, wyzwalając ok. 32 tysięcy więźniów.

tek musiał czekać do godz. 22 — o tej porze dokerzy rozpoczęli pracę.

Około południa zjawił się w naszym biurze na Starówce kapitan „Haukely’ego”. Oprócz mnie pełniło służbę kilka osób: dysponent, bosman, spedytory, kapitan, nie pomnę jego nazwiska, poprosił nas, byśmy w okolicy międzynarodowego święta ludzi pracy odwiedzili załogę.

Poszliśmy, wymieniliśmy gratulacje i życzenia. Proszę mi wierzyć, przecież nie po raz pierwszy w ciągu 18 lat pracy w porcie stykałem się z marynarzami obcych bander. A jednak tamto pierwszomajowe spotkanie z Norwegami miało inną, niepowtarzalną, głęboko ludzką wymowę. Czuliśmy to „wzyszczy”.



(J. Ro)

Na 1 Majowym posterunku

Edwarda MOCZULSKIEGO, st. dysponenta zmiany, zastajemy na nabrzeżu Rumuńskim. Pierwszomajowe święto uosobia dla wspomnień...

„Gdy się mówi, że Szczecin jest oknem na świat, ma się zazwyczaj na myśli wymiarsze handlową — tony przeladunków, liczbe zawijających do portu obcych bander.

Dziś przypominę o innym wydarzeniu.

Kilka lat temu pełniłem I Maja funkcje gospodarza statku, a więc odpowiadałem za jego wyładunek i załadunek. Tego dnia rano przybił do nabrzeża norweg „Haukely”. Sta-

Rozmowa „Kuriera” z Pawłem Jasienicą

HISTORIA

CO PEWIEN CZAS wybuchają w naszej prasie dyskusje na tematy historyczne, spowodowane bądź to jakąś ciekawą pozycją książkową, bądź sztuką teatralną, czy filmem, jak np. w ostatnich miesiącach „Popiołami”. Dyskusje te pokazują, że istnieje ogromne zainteresowanie historią — głównie z perspektywy współczesnej problematyki politycznej.

Pańska twórczość stanowi przykład takiego — w najlepszym tego słowa znaczeniu — publicystycznego doszukiwania się historycznych źródeł współczesności. Niezmierna poczytność pana książek i liczne dyskusje, jakie wywołały, dowodzą sukcesu pańskich autorskich zamierzeń. Pisze pan zresztą, że chciał pan na gruncie „Polski Piastów” i „Polski Jagiellonów” spowodować taką właśnie dyskusję historyczną, mocno zakotwiczoną we współczesności.

Chciałabym, w związku z bogatą milenijną problematyką zadać panu w związku z tym kilka pytań:

PRZED WSZYSTKIM — w jakim stopniu można mówić o „piastowskim” i „jagiellońskim” kierunku polityki zagranicznej? Czy uważa pan, że — z pewnym uproszczeniem — można mówić o takich dwóch nurtach i jaka była — wedle pana — ich treść?

WYDAJE MI SIĘ, że można mówić o piastowskim typie raczej niż kierunku polityki zagranicznej. Bardzo mało w niej akcentów zwanych potocznie imperialnymi. Jest ona — wolno chyba tak powiedzieć — funkcją polityki wewnętrznej, polegającej skromnie na wiananiu kilku spokrewnionych plemion w całość państwową. Muszę powtórzyć to, co już powiedziałem w książce o tej dy-

nastii: Piastowie współpracowali z każdym, kto nie wchodził im w drogę, i zwalczali każdego kto przeszkadzał.

Najczęściej przeszkadzali Niemcy, lecz nie wynika z tego, że wycieczną tej polityki była walka z Niemcami jako takimi. Krzywousty zawzięcie (i bardzo okrutnie) wojował o Pomorze, ale jak wynika z najświeższych badań czynił to pewnie w porozumieniu z cesarzem, którego przedtem pobli i przywołał w ten sposób do rozsądku.

Polityka piastowska to zwyczajna europejska norma. Nie

innymi drogami nie tyle szła, chan tatarski, dotychczasowy nasz wróg. Car Aleksy Michajłowicz, który w sierpniu zdobył Wilno, zaprzestaje działań, zawiera zawieszenie broni, umożliwia więc Litwinom marsz nad Wisłę, pod Sandomierz i Warszawę. Silna eskadra hołenderska rozrywa szwedzką blokadę Gdańska i wpływa do portu. Wreszcie wypowiada Szwedom wojnę Danią i Austrią. „Dla przywrócenia pokoju” — mówi dokument układu z tą ostatnią. Dla przywrócenia naruszonej równowagi w tej połaci Europy, mamy prawo dodać.

Tyle narzekań na Jana III, że pomógł Austriakom pod Wiedniem! A przed kim skapitulowała załoga szwedzka, okupująca Kraków podczas „potopu”? Przed Polakami oraz przed panem feldmarszałkiem Melchioriem von Hatzfeldem, Austriakiem.

ZNAMIENNA CECHA

Rozbiory Rzeczypospolitej na ruszły wspomnianą równowagę bardzo głęboko, a to przez ogromne wzmocnienie potęgi Prus i przez permanentny niepokój w tym regionie kontynentu. Profesor Henryk Wereszycki pisze w wydanym ostatnio przez PWN „Sojuszu trzech cesarzy”, że po roku 1863 poważni politycy cesarzy myśleli o wyzbyciu się ziem polskich, z którymi nie można sobie poradzić. O wyzbyciu się na czyja korzyść? Niemiec? Błędne koło, wynikało z zakłócenia la-

WSPÓŁCZESNOŚCI

du, ustalonego przez wiele wieków historii. Tylko istnienie suwerennego Państwa Polskiego ten ład zapewnia.

CZYM — poza aktualnymi bodźcami i poruszeniem w związku z uroczystościami milenijnymi — tłumaczy pan niezwykle wzrost zainteresowania historią Polski, zwłaszcza historycznym rodowodem współczesności?

— SĄDZĘ, że zainteresowanie historią stanowi znamienne cechę współczesności nie tylko u nas. Widocznie świątyni i gwałtowny rozwój nauk ścisłych wymaga zrównoważenia, które zapewnić może tylko humanistyka. Do takiego wniosku skłania wygląd chociażby katalogów firm wydawniczych i polek księgarskich.

Nasz PIW przetłumaczył już z francuskiego i wydrukował nieco książek pod jednako się zaczynającym tytułem „Życie codzienne...” (w rozmaitych krajach i epokach). Ten cykl, wydawany przez paryską „Hachette” zawiera przeszło czterdzieści tomów. Wspomnę o innym, zważywszy się „Trzydzięci lat, które stworzyły Francję”. Inaczej mówiąc — trzydzięci lat po literacku napisanych studiów historycznych, z których każda ma kompozycyjną konkretną datę. Pierwszy tom to „Chrystof Kłobuk 25 grudnia 496 roku” ostatni zaś to „Wywołanie Paryża 25 sierpnia 1944”. Wydawcą jest Gallimard.

SWIADOMOŚĆ tego wyjątkowo wyrażenie wystąpiła podczas „potopu” szwedzkiego. Latem i jesienią 1655 roku Karol Gustaw zajął większość ziem Rzeczypospolitej. W listopadzie występuje po naszej stronie

A przecież nie są to książki jedyne! Mówiłem o cyklach, bo stanowią one zjawisko najbardziej wyraziste. Doliczyc trzeba mnóstwo innych dzieł, całą gigantyczną już literaturę na temat historii najnowszej. Ot! Zdejmuje z półki: „Życie Francuzów podczas okupacji” Henryka Amouroux. Tom liczy 566 stron. Autorem jego jest dziennikarz! Albo: „Petain i de Gaulle” J. R. Tournoux. Stronic nie co mniej, za to format większy.

Jeśli inne kraje pozostają za Francją w tyle, to niewiele. Powszechnie u nas zainteresowanie tematyką historyczną świadczy — wbrew pozorowi! — że dostrajamy się do wymagań nowoczesności. Lecz tylko w dziedzinie popytu. Z pozostałych wcale nie jest najlepiej. Zarówno jeśli chodzi o ilość tytułów jak i o nakłady.

Rozmawiała:

J. ROJKOWA

Na 1 Majowym posterunku

— Największym magnosem była nowa technika. Pomorzańska elektronika jest przecież najnowocześniejsza i najekonomiczniejsza w kraju. Te względy zdecydowały 7 lat temu o moim przeniesieniu się do Szczecina. Poprzednio pracowałem w pokrewnym zakładzie w Gorzowie Wlkp.

Rozmawiamy z Ludwikiem Zalewskim, operatorem nastawni ciepłej elektryczności, który dziś o godz. 6 rano stanął jak zwykły przy pulpicie sterowniczym.



— Na czym polega Pana funkcja?

— Wymaga dużego skupienia. Obserwuję przyrządy pomiarowe rejestrujące pracę kotła kontrolowaną automatycznie. O zakłóceniu dać nam znać sygnały świetlne lub akustyczne. Meldunek o awarii przekazujemy natychmiast dyżurnemu inżynierowi ruchu. W razie potrzeby włączamy urządzenie rezerwowe. Ciągłość produkcji i dostaw energii elektrycznej jest zatem za nami. W święto i na co dzień. Dbamy o to, by odbiorcy na nas nie narzekali.

Szczecinianie nie posiadają mnie chyba o zaroi-maństwie jeśli powiem, że w ostatnich latach powodów do onych narzekań nie mieli nawet... w godzinach zimowego szczytu.



K C H E M I A B U D U J E

1 MAJA

STRONA 5

O blisko 500 nowych obiektów i oddziałów produkcyjnych wzbogaciła się chemia w ubiegłym pięciolateciu. W dziedzinie surowcowej najważniejsze osiągnięcie stanowiła budowa zagłębia siarkowego, rozpoczęta jeszcze przed 1961 r. i reponowana inwestycja piętka. W przetwórstwie główna stawka padła na nawozy sztuczne, włókna chemiczne i tworzywa. W tym też kierunku pójdą inwestycje w bieżącym pięciolacie.

Jako że chemia żywi, ubiera, zaopatruje w wszelkiego rodzaju materiały, jako że stała się wielkim narodowym przemysłem, proponujemy krótki przegląd najważniejszych inwestycji zamierzonych na tę pięćlatkę.

Chemiczne surowce

Przewiduje się podwojenie produkcji siarki i przygotowanie warunków dla dalszego wzrostu wydobycia. Warto przypomnieć, że ceny siarki na rynkach światowych idą ciągle w górę i w ostatnich pięciu latach wzrosły o około 100 proc.

W Płocku, który przerabia na razie 2 mln ton ropy, destylacja ma wzrosnąć o dalsze 3 mln ton. Jednocześnie ruszą nowe fabryki i oddziały, które uzasadniają używane obecnie trochę na wyrost określenie kombinatu: petrochemiczny. M. in. powstanie zakład butadienu, kauczuku, polietylenu, glikolu (dla turkowskiej „Elany”), fenolu, acetonu.

Nawozy

Obok dalszej rozbudowy Tarnowa II i gigantów puławskich proponuje się wybudowanie, zgodnie z wytycznymi IV Zjazdu, jeszcze jednego wielkiego kombinatu. Pod koniec pięćlatki przewidziane jest też rozpoczęcie modernizacji Kędzierzyna. Przy tej okazji zakład wymieni swój podstawowy surowiec, koks, na bardziej tani i efektywny gaz ziemny. Koszty produkcji będą więc niższe, a rezygnując z koksu, chemia zaoszczędzi hutnictwu nowych inwestycji.

Lepsze zaopatrzenie w nawozy fosforowe osiągniemy dzięki niemal podwojeniu ich produkcji w Tarnobrzegu oraz budowie dwóch wielkich zakładów w Gdańsku i Policach. W tych nowych obiektach będzie się wytwarzać potrójny superfosfat o zawartości około 49 proc. czystego składnika. Taki superfosfat produkuje na razie niewiele fabryk w świecie. Ponadto Police będą dostarczać pigment najwyższej jakości — biel tytanową.

Włókna chemiczne

W Toruniu nastąpi dalsza rozbudowa „Elany”. Obecnie dostarcza ona 7 tys. ton włókna

Panorama Alei Wyzwolenia. Przed tymi nowymi blokami przemazseruje dziś blisko stutysięczna rzesza mieszkańców.

Foto — St. Cieślak

rocznie. Produkcja zwiększy się do 23 tys. ton. Natomiast w łódzkiej „Anilanie” produkcja wzrośnie z 5 tys. ton do 11 tys., w Gorzowie — przeszło dwukrotnie. Będzie się tam wytwarzać m. in. jedwab kordowy przeznaczony głównie do opon samochodowych produkowanych w Olsztynie.

W Gorzowie planowana jest również poprawa jakości stylonu. Toteż zakupując urządzenia i licencje dla nowych uruchomień i dostawców zagranicznych zobowiązuje się ich również do pomocy w rekonstrukcji starej części zakładu.

Obok rozwoju produkcji wielkiej trójki włókien syntetycznych: elany, anilany, stylonu — ważny jest też wzrost dostaw włókna wiskozowego. Toteż konieczna stała się rozbudowa zakładów w Tomaszowie. M. in. będzie się tam wytwarzać nowe włókno cięte typu polinoście, które zastępuje bawełnę długowłóknistą, dotychczas importowaną za dewizy. Wypada zaznaczyć, że jest to nowość na rynkach światowych znana zaledwie od paru lat.

Tworzywa

W tej dziedzinie przyrost produkcji będzie skromniejszy od projektowanego pierwotnie. Niemniej zagwarantowane zostaną dostawy podstawowych i najważniejszych asortymentów.

I tak Tarnów obejmie rolę głównego producenta polichloru winylnego. Łączna produkcja wyniesie 80 tys. ton rocznie. W rewanżu Oświęcim rozbuduje produkcję polistyrenu. Bła chownia i Plock zajmą się polietylenem. Planowana jest też budowa specjalnego działu tworzyw poliuretanowych stosowanych do klejów, farb, pianki na laminaty, do uszlachetniania skór itd.

I wreszcie, skoro o tworzywach mowa, sprawa kauczuku. Oświęcim otrzyma nową instalację, dzięki której zwiększy produkcję z 38 tys. ton do 82 tys. ton. W nowym oddziale będzie się wytwarzać wysokogatunkowy kauczuk kalafonijny. W oparciu o surowce petrochemiczne będziemy też produkować kauczuk w Płocku, korzystając z licencji zakupionej w USA.

Reasumując

Nowe inwestycje zapowiadają dalszy powójny wzrost produkcji chemicznej, podniesienie

jakości i rozszerzenie listy produktów krajowych.

Nakłady skoncentrujemy przy tym na najważniejszych obiektach. Prawie 2/3 środków inwestycyjnych przeznaczono na budowę 10 sztandarowych zakładów. Dzięki temu cykl inwestycyjny zostanie skrócony do trzech lat.

F. B.

Na 1 Majowym posterunku



W studio rozgłośni szcze cińskiej w bojowym rymszku spikerka, p. Kazimiera Kuberówna.

— Nasi Czytelnicy znają doskonale Pani głos...

— ... już od 15 lat. Właśnie w tym roku mija mój radiowy jubileusz.

— Świetnie się zatem składa, że z okazji 1-majowego dziesięcioletnia i wspomnianego „lecia” zdekonspiruję my Panią zamieszczając Jej zdjęcie na łamach.

— A jak zawodowała Pani do rozgłośni?

— Uczestniczyłam w 1951 roku w konkursie na spikerów radiowych.

— I niczym mitologicznego syrena urzekła Pani pięknym głosem prześwietne jury?

— Ja tego nie powiedziałam.

— Skromność nie jest rzeczą małą. Czy miszna Pani trzyma, zapowiadając?

— To zależy od dyspozycji wewnętrznej. Z uśmiechem satysfakcją zapowiadają się wtedy, gdy audycja „leci” w porze do słuchania. Spiker to czuje. Mikrofon przestaje być wówczas rzeczą martwą.

— A zatem działa tu coś na kształt spikerskiego 6 zmysłu. Czy odwiedzają Panią często żywe chochliki radiowe, które w naszej branży nazywają się — drukarskie?

— Koledzy z działu sportowego wypominają mi ta lent do ustanawiania kosmicznych rekordów sportowych. A to takie proste, wystarczy... przeczcić przecinek myślnik.

L. WIĘCKOWSKA



Jednym ze współorganizatorów Kongresu Kultury Polskiej są związki zawodowe. O udziale tej masowej organizacji w przygotowaniach do kongresu mówi sekretarz CRZZ — Czesław WISNIEWSKI.

— Działalność kulturalno-oświatowa związków zawodowych — stwierdza Cz. Wisniewski — jest ważnym elementem ich funkcji wychowawczej. Ruch zawodowy bierze także udział w kształtowaniu oblicza współczesnej twórczości kulturalnej. Związki zawodowe współdziałają ze środowiskami twórców, organizacjami młodzieżowymi, stowarzyszeniami społeczno-kulturalnymi. Główny nurt tej działalności obejmuje stale rosnącą sieć placówek zakładowych i środowiskowych. Liczba tych placówek wynosi obecnie 10 335, w tym 3 507 bibliotek, 870 kin związkowych, 8 494 amatorskie zespoły artystyczne i 11 783 zespołów oświatowych. Liczba członków amatorskich zespołów artystycznych wzrosła do 133 tys., zespoły oświatowe zrzeszają 350 tys. osób, a biblioteki związkowe liczą 1,3 mln stałych czytelników. W obrębie oddziaływania wychowawczego związków — poprzez czynny udział w pracy kulturalnej i oświatowej, a także uczestnictwo w różnorodnych imprezach — pozostaje wielomilionowa rzesza ludzi pracy i członków ich rodzin. Ten fakt wyznacza społeczną rangę związkowej działalności kulturalnej, a także szczególną rolę związków zawodowych w przygotowaniach do Kongresu Kultury Polskiej. Aktywny związkowy bierze w tych przygotowaniach czynny udział.

KONGRES KULTURY

Najważniejszą inicjatywą związkową służącą ideom kongresu jest Festiwal Kulturalny Związków Zawodowych. Jego celem jest dalsza aktywizacja życia kulturalnego środowisk robotniczych, pełniejsze zbliżenie do nich pisarzy i artystów, pracowników nauki i działaczy oświatowych, wzbogacenie treści i form pracy wszystkich placówek kulturalno-oświatowych, pozyskanie dla czynnego życia kulturalnego przystępujących do pracy setki tysięcy młodzieży.

Na festiwal złożyła się m. in. współzawodniczo placówek kulturalno-oświatowych o najlepszy program i najszerzy zasięg działania, przegląd amatorskiej twórczości artystycznej, konkurs-plebiscyt pn. „Bliżej książki współczesnej” oraz plebiscyt „Poznajmy film polski”.

W repertuarze zespołów artystycznych położony zostanie nacisk na utwory odzwierciedlające tradycje rewolucyjne oraz utwory powstałe w 20-lecie PRL, obrazujące życie i pracę współczesnego człowieka — budowniczego socjalizmu. Koncentracja imprez festiwalowych przewidziana jest na okres od 1 maja do 15 czerwca, zwłaszcza podczas Dni Oświaty, Książki i Prasy, obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka i przygotowań do zakończenia roku szkolnego oraz w lipcu — dla uczczenia Święta Odrodzenia.

Konkurs-plebiscyt „Bliżej książki współczesnej” objął setki tysięcy czytelników, przyczyniając się do wzrostu zainteresowania współczesną literaturą piękną, popularno-naukową i społeczno-polityczną. Ogłoszenie wyników nastąpi w Dniach Oświaty, Książki i Prasy.

Plebiscyt „Poznajmy film polski” ma na celu popularyzację dorobku naszej kinematografii oraz uatrakcyjnienie i polepszenie pracy kin związkowych. Plebiscyt zostanie przeprowadzony na miesiąc przed kongresem — we wrześniu br. — w tych kinach związkowych, które dysponują urządzeniem do wyświetlania filmów panoramicznych.

W tym roku obchodzimy rocznicę historycznych walk polskiej klasy robotniczej, m. in. 20-lecie strajku powszechnego łódzkich włókienników i strajku okupacyjnego w krakowskim „Scempercie” oraz 40-lecie walk strajkowych robotników żydrowskich.

Problematyka z zakresu historii rewolucyjnej tradycji klasy robotniczej znajdzie szczególny wyraz w powszechnej akcji odczytowej i propagandowej, organizowanej w zakładach pracy i związkowych placówkach kulturalno-oświatowych w ramach obchodów Tygodnia.

Z okazji 1 maja CRZZ przyniesie doroczną nagrodę literacką za najlepszą książkę związaną tematycznie z pracą i życiem klasy robotniczej.

Nasz wkład w przygotowanie kongresu służyć będzie przede wszystkim dalszej aktywizacji życia kulturalnego środowisk robotniczych, zwłaszcza w peryferyjnych dzielnicach wiejskich miast i na terenach nowych inwestycji, przyłączeniu do nich pisarzy i artystów, naukowców i działaczy oświatowych, wzbogaceniu treści i form pracy, wszystkich placówek oświatowych.

(Rozmawiał: ZBIGNIEW BONECKI)



Skolwińskie małżeństwa — skojarzyła je fabryka.

(Zdjęcia St. Cieślak)

LUDZIE



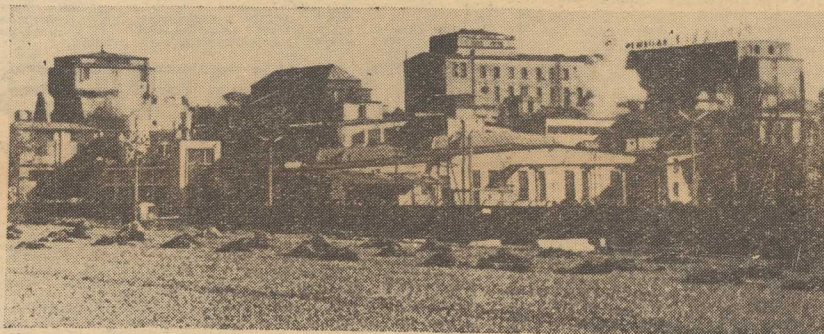
Lecz przecież prawdziwym kłopotem... Leżąc przed faktem...

Złotówki i uśmiechy

Jeśli więc wartość produkcji globalnej według cen porównawczych w 1961 roku wynosiła 390 milionów 200 tysięcy złotych...

Z zewnątrz fabryka efektownie nie wygląda — ale maszyny ma najnowocześniejsze,

FABRYKA



przez trzy lata kierował całym działem produkcji.

wano obliczenia wyników ubiegłego roku, by później przejść do podziału — za ów rok — funduszu zakładowego.

zskanianiego przeznaczono na cele socjalne, a głównie na kolonie, półkolonie i rozmaite inne imprezy dla dzieci pracowników.

MASZYNY

Maszyna pędzi z szybkością 360 metrów na minutę. To znaczy, że co minutę wyrzuca 360 metrów papieru.

torami kolejowymi i żeglownymi szlakami. Suną po nich pociągi i płyną statki, uwołac z miejsca zakreślonego kołem, w najdalsze kraje kontynentów, papier, papier...

Woronowicza, Stanisław ŁOBODZIŃSKI — emeryt już, lecz jeszcze zatrudniony w fabryce „na pół etacie”.

Ładnie mi węższy — myślę sobie — skoro i cała, jak już powiedziałem...

konane w 100,2 procentach. Plan to 123 tony ponad plan. Dział eksportowy przekroczył o 1159 ton. Wartość produkcji towarowej według cen zbytu wzrosła w stosunku do planu o 1,8 procent.

tysiące z kilkoma setkami przeznacza Rada Robotnicza pozostałości w rezerwie. Jeszcze jedna dotacja społeczna: 15 tysięcy złotych z Funduszu Zakładowego przeznaczona na rozwój miasta.

Ludzie, ludzie, rodziny

Gdzie nie obrócić się w Skowinie, wszędzie usłyszą o głównym księgowym KRZYSZTO- LIKU. Krzysztołik — mówi tu się — wszystkich trzech swoich synów (Jerzy — popularny piłkarz „Pogoni”) wychował w fa-

Odmładzanie maszyny

Cała załoga teraz żyje pod znakiem wielkiej modernizacji najważniejszej tu maszyny do produkcji papieru gazetowego, zwanej „MP I”. Ta inwestycja — wymagała uchwały KERM-u — pochłonęła 106 milionów złotych.

Jeden za drugim przyspiesza tempo pracy. Niemcy są nawet zbulwersowani tym tempem. Na całą inwestycję jest tylko 90 dni czasu.

Najwięcej przecież modernizacją się przejmują, żyje cały świat. Wicedyrektor Witold STASIŃSKI — naczelny inżynier Szczecińskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych. Będzie entuzjastycznie mówił o inżynierze Stasińskim, bo i on sam wydal mi się gorącym placu drzewnego i kilku urzędeców oddziałów fabrycznych urzędów. Sama maszyna — to kolos. Sześć metrów ma szerokość, długości 105 metrów, na 9 metrów jest wysoka. W tzw. „ciągu produkcyjnym” tej maszyny, od placu drzewnego po gotowy produkt, jest zatrudnionych około 150 ludzi. A teraz przy jej przebudowie krzątają się do 400 pracowników różnych budowlanych i mechanicznych specjalności z siedmiu firm; w tym z zachodniemieckiej firmy Voith, która maszyny te skonstruowała. Krzątają się? Goniają, jak w ukropie!

wodne dla siebie praktyki (za stypendium ONZ) w Anglii, Finlandii i Szwecji.

— W Polsce — opowiada inżynier — na ogół maszyny produkujące papier są przestarzałe, średni ich wiek sięga już pięćdziesięciu lat. Ale w Skowinie — cieszy się — wszystkie maszyny są nowoczesne. A „MP I” po przebudowie będzie super, super!

Chwali teraz inżynier Stasiński brygady budowlane ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego (od dyrektora Malca).

— Mają terminy robót tak napięte, tak „nożowe” — mówi — że nie mogą pozwolić sobie ani na krótkie strąty czasu. Aż tu im weszły w parę stare fabryczne fundamente. Rozwalił takie grube betony ręcznym młotem pneumatycznym, toż to był zawalisko, niebezpiecznie zawalisko — podkreśla — wszystkie usta lone terminy. Ale jak tego dokonać inaczej? I proszę, wzięli się na sposób. Popróbowali... wysadzili fundamente dynamitem.

Dzwoni telefon. Inżynier podnosi słuchawkę, chwilę ją trzyma podrywa:

— Idziemy — mówi do mnie — będą strzelać.

Uwaga, dynamit!

Już wszystko przygotowane do odstrzałów. Kierownik robót z SPBP, Zenon Sikorski instruuje jeszcze poszczególne stanowiska. Czy wszyscy są na swoich miejscach? Pirotechnik Kazimierz Zieliński, specjalnie sprowadzony z katowickiego Przedsiębiorstwa Robót Strzałowych, stoi przy elektrycznym zapalniku. Inżynier Stasiński poleca jeszcze sprawdzić dodatkowo, czy kto nie kręci się w pobliżu miejsca bliskiego wybuchu. Strażnicy penetrują teren, a potem i oni ustawiają się na wyznaczonych im posterunkach. Wenerujemy się trochę wszyscy. Uda się czy nie uda? — Musi się udać — mówi Zenon Sikorski.

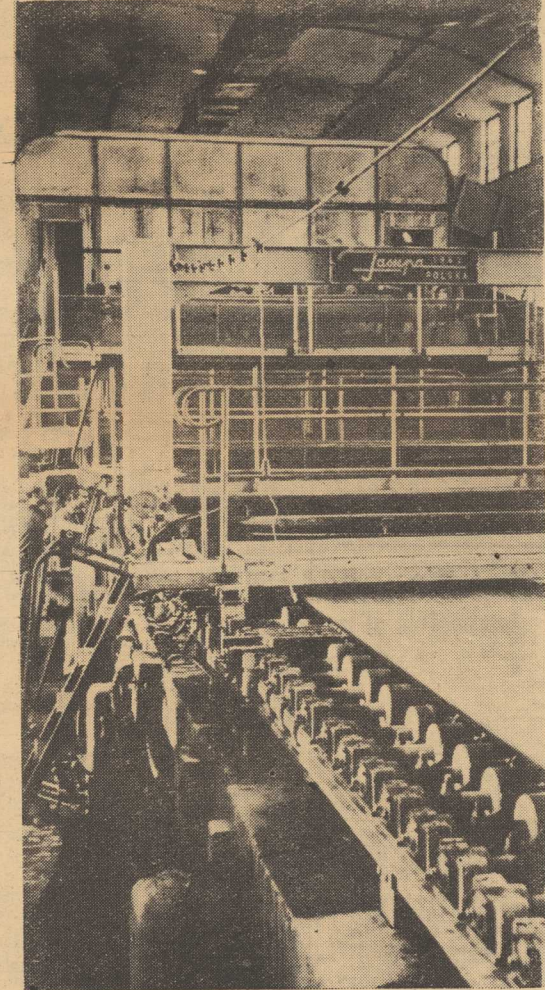
Syreny! Na cały Skowin. Syreny! Napięcie rośnie... Wybuch! Przez hałą poszedł poszum wiatru. Wybuch! Posypały się kurze z fabrycznego sufitu.

Udało się! Potężne zwalony beton rozsypały się, jak dziecinne klocki. Zaoszczędzono robotnikom parę tygodni pracy. Jednak pięknie jest energia w tym dynamicie.

A oto energia kipiąca z ludzi! Sumują wszystkie zobowiązania załogi Szczecińskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych, podjęte na rzecz Tysiąclecia, 1 Maja i Dnia Chemika. Wynoszą 3 miliony 154 tysiące 708 złotych. Oprócz nich załoga w bieżącym roku przeznaczona na rzecz miasta 6 000 roboczogodzin (w wolnym od pracy zawodowej czasie) przy nowo budowanej w Skowinie szkole podstawowej. Wartość tego zobowiązania sięga 525 000 złotych.

„Dzisiejsze pierwszomajowe po południe załoga fabryki papieru — z pochodu wróci statkiem do Skowina — spędzi na zabawie ludowej. Ja to nazywam zabawą w rodzinie.

Jerzy Kurpiński



Papier jak struga spływa z maszyny białą, szeroką wstęgą.

Na 1 majowym posterunku

— Gratulujemy awansu. Od dziś obejmuje pani nowe stanowisko? — z pytaniem tym zwracamy się do p. Janiny Kostrzewy, pracownicy MPK.

Po 18 latach chyba nie najgorszej pracy konduktorskiej otrzymałam to cenne wyróżnienie — od 1 maja pełnię funkcję dyspozytora w zajezdni Niemierzyn. W toku nowej pracy będę czuwać, by tramwaje wyjeżdżały z zajezdni

Na 1 majowym posterunku

punktualnie i w jak najlepszym stanie. Postarzę się, aby szczecinianie mieli jak najmniej powodów do narzekania.

— Obiecałam mej wychowanej Euzumi, że obejrzymy kilka imprez — zabaw dziecięcych. Dla mnie będzie to również od poczynkiem. A wieczorkiem w gronie rodzinnym obejrzymy telewizję. Zapowiada się ciekawy program rozrywkowy.

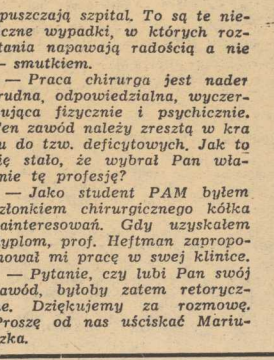


Na 1 majowym posterunku

Doktora Bogusława Polikowickiego zastępuję w Pogotowiu, rozmawia z kierowcą karetki.

— Wyjazd do chorego? A zatem musimy poczekać na Pa- na powrot! — Nie, umawiam się z kierowcą, z którym udam się do punktu sanitarnego, zorganizowanego na trasie 1-majowego pochodu.

— Mój syn Mariusz był z tego powodu niepocieszony, ponieważ zawsze ze mną dzielnie ma sznurki. — Może da się jakoś udobrodzić? — Myślę, że napiętą sytuację zdolają uratować jedynie lody. — Tęsknota Polikowicki wypisze receptę porcji wymierzonej po aptekarsku? — Nie będzie tak źle. — Czy na Pan później do czynienia z pacjentami, którym udziela Pan pierwszej pomocy? — Tylko wtedy, gdy trafią do kliniki urologicznej PAM, w której pracuję. Zdarsza się, że spotykamy się na sali operacyjnej, a potem przy wypisywaniu, gdy opuszczają szpital. To są te niegroźne wypadki, w których rozstania napawają radością a nie smutkiem. — Praca chirurga jest nader trudna, odpowiedzialna, wymagająca fizycznie i psychicznie. Ten zawód należy zresztą w kraju do tzw. deficytowych. Jak to się stało, że wybrał Pan właśnie tę profesję? — Jako student PAM byłem członkiem chirurgicznego kółka zainteresowań. Gdy uzyskałem dyplom, prof. Heftman zaproponował mi pracę w swej klinice. — Pytanie, czy lubi Pan swój zawód, byłoby zatem retoryczne. Dziękujemy za rozmowę. Proszę od nas uściskać Mariusza.



To idzie młodość...

Sportowcy w Kolumnie 1-Majowej

Nowością będzie w tym roku przemarsz barwnej kolumny sportowej na... końcu pochodu 1-Majowego.

OTWIERA ją poczet 48 chorążych z flagami narodowymi, którą prowadzi wiceministr Polski Leszek SZEMEL. Hasło „1000 LAT POLSKI” sygnalizuje, że sportowcy Ziemi Szczecińskiej aktywnie włączyli się do obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego.

W grupie działaczy przemarszeruje kierownictwo Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, kierownictwo Zarządów Okręgowych Związków Sportowych, organizacji stowarzyszeń prowadzących działalność na odcinku wychowania fizycznego, sportu i turystyki, opiekunowie i wycofawcy, działający na terenie naszego okręgu sekcji sportowych.

Efektowna piramida otworzy liczną grupę SZKOLNEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO. Wielokolorowe emblematy Gryfa Szczecińskiego, Młodzieżowej Oczki i Sprawności Fizycznej i Znacznka Olimpijskiego, a następnie hasło: „Pierwsi w nauce — pierwsi w sporcie” obrazują kierunek pracy SZS, prowadzonej przez MKS-y i SKS-y.

W grupie śródmiejowej AZS — sportowcy szczecińskich uczelni: PAM, Politechniki, WSR, PSM, PSRM, Studium Nauczycielskiego, oraz absolwenci i pracownicy uczelni.

W grupie stocznio-gwardyjskiego klubu sportowego „ARKONIA” idą sportowcy, reprezentujący największy zakład produkcyjny Pomorza Zachodniego — Stocznia Szczecińska im. A. Warzkiego oraz resort MSW.

Niezwykle liczną będzie w tym roku grupa Ładowych Zespołów Sportowych, zrzeszających w woj. szczecińskim w 530 kołach ponad 21 tys. członków.

W kolumnie Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu i Turystyki reprezentowanych będzie 25 klubów sportowych i 166 ognisk zakładowych, na czele z KS WŁOKNARZ, działającym przy Zakładach Odzieżowych im. 22 Lipca.

Dalej pójść reprezentacje MKS OGNİWO, KS ORZEL i MKS POGON, kierującymi się przedsięwzięciem resortu Min. Żegluga, a więc Zarząd Portu Szczecin, Stocznia Remontowa oraz PFDIUR GRZY. Tuż za nimi sportowcy z KKS PIONIER, KS SPARTA i SKS CZARNI.

W grupie TKKF maszerują organizacje działające pod patronatem Związku Zawodowców, za nimi reprezentacje PITK i LOK.

BARWNA kolumna sportowa zamknięta kolarzami, zrzeszeni w 16 zarejestrowanych sekcjach kolarskich. Ośrodek nasz jest jednym z najaktywniejszych w Polsce, a zawodnicy szczecińscy zajmują czołowe lokaty w licznych imprezach zagranicznych i krajowych.

Kolumna sportowa oznaczona jest orientacyjną liczbą nr 18 i uformuje się w ul. Śląskiej. (a)

Międzynarodowy mityng pływacki w Stargardzie

DZIS o godz. 17, na basenie WOP w Stargardzie, przewodniczący Prez. PRN, Stanisław GARCZYŃSKI dokona uroczystego otwarcia III międzynarodowego mityngu pływackiego o puchar Woj. Ośrodka Pływackiego.

W stargardzkim „festiwalu” pływackim, zorganizowanym z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego, biorą udział drużyny LOKOMOTIVE Gotcha i FISCHKOMBINAT Rostock, z krajowych — wrocławska ŚLĄŻA, FLOTA Gdynia, LECH Poznań, ŚLĄSK Wrocław, śródmiejowy AZS Wrocław, STILON Gorzów i oczywiście, stargardzki NEPTUN, pełniący jednocześnie obowiązki gospodarza. (a)

Proporce dla najlepszych „poniedziałkiewiczów”

JUZ tylko dzień dzieli nas od rozpoczęcia pierwszego „poniedziałku I. a.”, który zainauguruje tego roku sezon imprez masowych dla młodzieży. W miarę zbliżania się terminu 2 maja, rośnie napięcie wśród młodzieży, która już od tygodnia zagląda na stadion Pogona — przygotowując się do startu.

ORGANIZATORZY również dopinają na ostatni guzik przygotowania do otwarcia naszej tradycyjnej imprezy, która w roku bieżącym będzie bardziej okazała, poprzez zainteresowanie się nią działaczy ze Szkołnego Ośrodka Sportowego i grupy nauczycieli z przyległych szkół dzielnicy Pogoda.

JUTRO więc w pierwszy „poniedziałek I. a.” — początek zawodów o godz. 16.45 — odbędzie się konkurencja: dla dziewcząt 60 m i skok w dal — dla chłopców: 60 m, 400 m i skok wzwyż. (m)

Stal-Pogon o mistrzostwo II ligi

DZIS o godz. 16.30 na stadionie przy ul. Twardowskiego rozegrany zostanie kolejny mecz o mistrzostwo II ligi piłkarskiej pomiędzy STALĄ Mielec i POGONIA. Wprawdzie portowcy są zdecydowanym faworytem, a utrata choćby jednego punktu grozi utratą prowadzenia — piłka jest okrągła! Nawet niezbyt wysoko notowana na mielecka STAL może sprawić jakiegoś nieoczekiwanego figla. (a)

Bogaty program imprez sportowych

PLAN IMPREZ SPORTOWYCH przygotowanych przez MKKFIT wspólnie z klubami i zrzeszeniami sportowymi z okazji wyzwolenia Szczecina i Święta 1 i Maja jest szczególnie atrakcyjny w dniu dzisiejszym. Imprezy sportowe rozpoczynają się po południu, zaraz po zakończeniu 1-Majowego pochodu. Podajemy szczegółowy program:

- GODZ. 14 Korły Sparty — międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Szwecja o Puchar Davisa (III dzień turnieju).
- GODZ. 16 Wałów Chrobrego na torze orzanskim — międzynarodowe regaty wiosłarskie o Puchar i Sekretarza KW PZPR A. Walaszka.
- GODZ. 16 Sala Gimnastyczna Lic. nr 1 i 2 — eliminacje międzyokręgowe w piłce koszykowej.
- GODZ. 16 Stadion SZS przy ul. Kordeckiego — zawody lekkoatletyczne: OLIMPIA Poznań — POGON MKS Szczecin (Maniak — Dudziak).
- GODZ. 16.30 Stadion przy ul. Twardowskiego — mecz piłki nożnej: STAL Mielec — POGON o mistrzostwo II ligi.
- GODZ. 17 Wałów Chrobrego — majowe kolarstwo kryterium uliczne.
- GODZ. 17 Basen WDS, zawody pływackie i piłka wodna TSC Berlin — SKS ARKONIA.
- GODZ. 19 Hala Sportowa — międzynarodowe zawody zapasnicze finały.

OD PONIEDZIAŁKU do 4 maja włącznie codziennie od godz. 16 w Hali Sportowej odbywają się półfinały mistrzostw Polski SZS w koszykówce z udziałem Zielonej Góry, Bydgoszczy, Poznania lub Koszalina i Szczecina.

W PIĄTEK 6 MAJA o godz. 18 w Hali Sportowej odbędzie się międzypaństwowy mecz bokserski Polska Północna — Westfalia (NRP).

Wreszcie w NIEDZIELĘ 8 MAJA o godz. 14 na placu Mickiewicza nastąpi uroczyste powitanie SZTAFETY 1000-LECIA, biegnącej do Szczecina zdalekiego Tursozowa — Bogatyni.

W niedzielę o godz. 16 w Hali Sportowej odbędzie się mecz bokserski o mistrzostwo II ligi pomiędzy POGONIA i KKS BRDA Bydgoszcz. (a)

Finały turnieju w zapasach

W SOBOTĘ rozpoczął się w Szczecinie międzynarodowy turniej zapasniczy w walkach klasycznych i wolnych. Do finału, który odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 19 w Hali Sportowej, weszli czołowi zawodnicy: Rostocku NRD, reprezentanci Poznania, MKS Ogniwu Szczecin, i LZS — najlepší z całego województwa. (a)

Tego nikt się nie spodziewał

Polska prowadzi ze Szwecją 3:0 w Pucharze Davisa

PRZY pięknej słonecznej pogodzie odbywają się od dwóch dni na centralnym korcie KS SPARTA w Szczecinie emocjonujące pojedynki 49 meczu tenisistów Polski w Pucharze Davisa. Przeciwnikiem naszym jest SZWECJA, która już dwukrotnie w spotkaniach pucharowych wygrała z nami 4:1.

JAK zgodnie podkreślają licznie przybyli dziennikarze sportowi, reprezentujący prasę krajową i agencje zagraniczne — korty szczecińskie jest przygotowane bardzo dobrze, można mieć jedynie zastrzeżenia do sposobu dopingowania zawodników przez publiczność, która często w nieodpowiednim momencie „władza się” do gry, oklaskując nie rozegrane do końca wymiany piłek.

Pierwszy tegoroczny występ naszych tenisistów w rozgrywkach o Puchar Davisa rozpoczął się bardzo pomyślnie: Polacy prowadzą bowiem 3:0 i tym samym już zakwalifikowali się do drugiej rundy. W pierwszej grze debiutujący w naszej davisowej ekipie 26-letni Piotr JAMROZ zwyciężył niespodziewanie drugą raketką Szwecji, Christera HOLMA 12:10, 6:4, 6:4. Drugi punkt zdobył mistrz Polski Wiesław GASTOREK, wygrywając z BO HOLMSTROEMEM 10:8, 6:3, 6:6 (obydwaj na zdjeciu powyżej).

Tenisistów Szwecji występują w Szczecinie bez swego asa atutowego — Jana Erika LUNDQUESTA, który doznał poważnej kontuzji kołana. Walcząca z wielką ambicją ekipa gospodarzy postanowiła wykorzystać te szanse i wyeliminować z Pucharu Davisa osłabioną reprezentację Szwecji, która przed dwoma laty zdobyła tytuł MISTRZA STRZEJY EUROPEJSKIEJ!

Rewolucja pierwszego dnia meczu była postawa JAMROZA, który świetnie zainaugurował mecz. Impozował on niezwykłą wolną walką, pozwalając mu nadrobić brak urozmaiconego serwisu i płaskich uderzeń. Grający bardziej nowoczesnie GASTOREK nie jest jeszcze w swej normalnej formie, która powinen zdobyć po starcie w kilku międzynarodowych turniejach z udziałem silniejszych przeciwników. Mistrz Polski jednak nie zwiódł, mimo że wyraźnie odczuwał się, cięższe na nim odpowiedzialności za zdobycie 2-go „pawego” — jak uważano przed meczem punktu — paraliżuje mu ruchy i utrudnia grę.



zastużone zwycięstwo Polaków szczecińska publiczność oklaskiwała wczoraj owacyjnie.

DZIS w niedzielę o godz. 14 w trybie i ostatnim dniu meczu pucharowego mistrz Polski GASTOREK spotka się z HOLMEM, z którym już wygrał przed rokiem w Szwecji, a JAMROZ ma za przeciwnika HOLMSTROEMA.

O GODZ. 19.15 w programie I Polskiego Radia relację z przebiegu meczu przekaże red. Bogdan TOMASZEWSKI, który ciekawszę fragmenty poszczególnych pojedynków „nagrał” bezpośrednio na kortach SPARTY. (a)

Regaty 1-Majowe w centrum zainteresowania wiosłarzy

WCZORAJ ODWIEDZILI NASZA REDAKCJE PRZEZ OTWIERONIM CEGIELSKI I TRENER WOSTWIM ANDRZEJ KLAUS, INFORMUJĄC O STANIE PRZYGOTOWAŃ DO TRADYCYJNYCH 1-MAJOWYCH REGAT WIOSŁARSKICH ROZGRYWANYCH, JAK CO ROKU, NA ODRZE.

TYM RAZEM, w związku z Milenium, będą one miały wyjątkowo uroczystą oprawę i niezwykle silną obsadę. W dzisiejszych regatach startuje w sumie, w 29 biegach, 490 wiosłarzy i wiosłarki (na 150-letniach regatowych). Są to reprezentanci 20 klubów: z Berlina, Warszawy, Poznania, Bydgoszczy, Wrocławia, Chelmy, Płocka i Torunia, Krakowa, Olsztyna i Nowej Huty, nie licząc oczywiście wiosłarzy szczecińskich.

JAK ZWYKLE, wielką atrakcją 1-majowych zawodów na wodach Odry będzie bieg 6-osobny z udziałem załóg szczecińskich wyższych uczelni, walczących już po raz trzeci o puchar I sekretarza KW PZPR pości Antoniego Walaszka.

Przypominamy, że w 1984 r. nagrodę zdobyła osada Państw. Szkoły Morskiej, a w ub. r. Państw. Szkoła Rybołówstwa Morskiego. Czy uda się „wilkom morskim” obronić ją w tym roku przed na pewno nie zanierającymi „pasowcami” załogami pozostałych osad „cywilnych” wyższych uczelni — przekonamy się już po południu.

Regaty rozpoczynają się bowiem punktualnie o godz. 18.

Wiosłarze studenci, walcząc o nagrodę I sekretarza KW PZPR, ubiegają się równocześnie o cenny dla nich Puchar Miłośnika Szkolnictwa Wyższego, który w ub. r. — jak pamiętamy — wygrała osada Politechniki Szczecińskiej.

Meta zawodów wyznaczona została po raz pierwszy przy stacji benzynowej, na wysokości Wyspy Grodzkiej, obok przystanku klubowej AZS. Odcinek nabrzeża Wałów Chrobrego, prowadzący do stacji benzynowej, już został uporządkowany, a przedsiębiorstwo wykonujące prace zezwoliło na wejście publiczności.

O tandem zawodów świadczy wypowiedź przyjeźdźcy do Szczecina dyrektora Sportu GKFK Antoniego Milnera, prezesa PZW Arnolda Gonery i trenera-koordynatora Teodora Kocerkę.

A WIĘC do zobaczenia o godz. 16 na Odrze!
Józef KRUSZONA

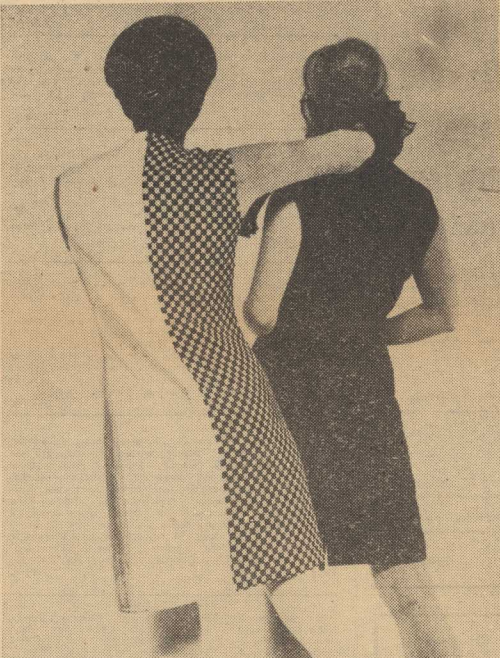
PS. Pod adresem KAPITANATU PORTU kierują organizatorzy protestu: oby i tym razem żaden statek nie przeszkodził w sprawnym i szybkim przeprowadzeniu zawodów na wyznaczonej trasie.

Duńska firma „Carola” lansuje pomyslowe sukienki z dwóch części, zapinanych na ekler. Kupując kilka takich półówek o tym samym kroju, lecz w innym kolorze, otrzymujemy kilkakrotnie więcej kreacji — rozmaicie je łącząc.

Dwie strony medalu

Na zdjęciu: z lewej — ta sama czarno-biała szachownica połączona z białym materiałem, z prawej — sukienka z dwóch jednakowych czarnych półówek.

CAF — Polfoto



Pierwsze oziecko — więź czy rysa w małżeństwie?

RODZI SIĘ pierwsze dziecko. Dla jednych — więź, która jeszcze silniej cementuje związek męża i żony. Dla innych — rysa, mogąca doprowadzić do trwałego pęknięcia.

Psychologowie sądzą, że wpływ rodzicielstwa na dalsze losy małżeństwa zależy przede wszystkim od wieku ojca. Mężczyzna dojrzalszy, zrównoważony, solidny, doświadczony w życiu uczuciowym i zawodowym, taki który świadomie wybrał swoją rodzinną przysia i pragnie w niej pozostać — ma większe szanse, by „dobrze znieść” pierwsze okres ojcostwa. Nie ma dziś przecież obawy, by za kilkanaście lat poczuł się starszym, czymś w rodzaju dziadka zabłąkanego wśród ojezulków. Biologiczna młodość rodzaju ludzkiego gwałtownie się przedłuża, co pozwala przesunąć w czasie wszystkie etapy dojrzewania społecznego, m. in. moment tworzenia rodziny.

Zrozumiałych konfliktów między małżonkami, to skutki nie przykrego lub źle zrozumianego ojcostwa? Ile „niewypałów” seksualnych, nagłych zniechęceń, długotrwałej obojętności bierze początek w pierwszych dniach i tygodniach „wielkiego wydarzenia”? Kiedy oszalone mienie zbył młodego ojca idzie w kierunku niezręczności pozostałej rodziny, szczególnie jej części kobiecej, matki, tesciowej, przyjaciółki, ciocielek...?

Wszystko zaczyna się od chwili, gdy młoda kobieta oznajmia młode małżeństwu, że spodziewa się dziecka którego on jest ojcem. Słyszcząc to mężczyzna doznaje gmatwaniny uczuć. Radosć miesza się z przeczuciami, z obawą z obawą z niepokojem, że zostało się porwanym w tryby nieodwracalnych wydarzeń, o których jeszcze przed chwilą w ogóle się nie myślało... To zaskoczenie, jak twierdzą psychologowie, jest charakterystyczne przede wszystkim dla młodych ojców; słabiej odczuwają je mężczyźni dojrzalsi (nie metrykalnie, lecz życiowo), a kobiety wcale. Wyjaśnienie takiej reakcji jest nader proste. Kobieta, zanim zorientuje się w swojej ciąży, już przechodzi metamorfozę fizyczną i psychiczną którą, choć sobie z niej nie zdaje sprawy, przygotowuje ją do roli matki; dla przyszłego ojca natomiast ten fakt jest kompletnym zaskoczeniem. Najczęściej, ulegając powszechnemu stereotypom, robi dobrą minę do złej gry, udaje radość której nie czuje, potępiać od początku świata, że taki moment należy do najszcześniejszych w życiu. Kosztuje go to nieraz wiele wysiłku (podczasami spotrzebania rodziny...), a jednocześnie odwraca jego uwagę od naprawdę ważnych i koniecznych przygotowań do przyszłej roli, która najbajmniej nie jest łatwa.

Tak więc, gdy dziecko przychodzi na świat, młody ojców jest zaskoczony sytuacją w domu, w którym z pierwszego snada nagle na ostatnie miejsce daleko w tle nie tylko za następcą tronu i królową — jego matką, lecz także za tesciową, kłómi się z innymi, kuzynkami, przyjaciółkami i ewentualnie nawet zosposia. Cały domowy porządek ulega zawieszeniu. Regularność obowiązuje już tylko w stosunku do noworodka, jego posilków, kąpieli, snu — wszystko

Groźne kobiety

NOWY JORK. „Amerykanie są najbardziej ciemnozonymi mężczyznami na świecie” — oświadczył niedawno jeden ze znanych brytyjskich lekarzy z psychiatrii, który od dłuższego czasu przeprowadza badania nad społeczeństwem USA.

Dr Joshua Bierer, kierownik pism miedzynarodowego „International Journal and Social Psychiatry” a jedno cześnie dyrektor kliniki londyńskiej oświadczył w udzielonym wywiadzie, że największymi kłopotami Amerykanów są sprawy prosperity i kobiety.

Polozycja kobiet w tym kraju przez ostatnie lata znacząco zmieniła się. Kierują zyciem społeczeństwa Stanów Zjednoczonych. Amerykanie pracują bez przerwy aż do śmierci i coraz częściej się zżalają, iż pozostawiają oni w wieku 40-50 lat bogate wdowy.

Matriarhat w USA jest bardzo złym zjawiskiem. Zdaniem dr Bierera całe społeczeństwo amerykańskie znajduje się w niebezpieczeństwie.

Kurier z muszką

(1-3.V. 1950 r.)

- ♦ W szczecińskim pierwszym wojewódzkim pochodzie wzięły udział tys. mieszkańców naszego miasta oraz delegacje z całego województwa.
- ♦ Z okazji Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy otwarto w Bibliotece Miejskiej w Szczecinie wystawę książki polskiej.
- ♦ W woj. szczecińskim rozpoczęła się wkrótce akcja zbierania podpisów pod Apotelem Świątowego Kongresu Obrótców Pokoju.
- ♦ W czasie spotkania żałogi s/s „Lublin” z załogą radzieckiego

inne jest „nieważne”. On, mąż i ojciec, czuje się ledwo tolerowany. Wymierza mu się mimy, kiedy mo że popatrzyć na dziecko, wylicza papierosy, które wolno mu zapalić, oczywiście bron „Boże, w pokoju, ale w kuchni przy otwartym oknie. I właśnie w tym okresie młody małżonek robi swój pierwszy, bynajmniej nie zamierzony skok w bok”. Gdy zawodzą próby ułożenia sobie życia w nowych warunkach, biegnie jak na ratunek na „kawalerskie” spotkanie z kolegami, po czym...

Czytelniczki mogą powiedzieć, że obraz naszkicowany przez psychologów pojęcia małżeńskiego jest przeszarżowany. Ze młodzi ojcowie naprawdę cieszą się swymi dziećmi, szczególnie synkami, wobec których już po dwóch — trzech latach mogą występować niemal jak starsi kolesi (te wspólne zabawy kolejką elektryczną...), jednak statystyki są bezlitosne. Mówią one, że w zachodniej Europie co drugie rozwodzące się małżeństwo to ludzie młodzi (nie więcej niż 30 lat), przed lat (u nas co trzecie...), z których połowa dochowała się już dziecka albo dzieci. Może więc nasze uwagi posłużą kobietom jako ostrzeżenie — jeśli nie przed zbyt wczesnym zamążpójściem i zbyt pochopnym rodzicielstwem, to chociażby przed nieszczęśliwym się z przeżywanym nieprawym partnerem, męża i ojca.

IRENA KACPER

Brando najgorszy

Popularne w Stanach Zjednoczonych sztuczenie „The Harvard Lampoon”, redagowane przez słuchaczy uniwersytetu w Harvard, przyznało doroczne nagrody... najgorszym aktorom oraz filmom, jakie ukazały się na ekranach kin amerykańskich w 1949 roku. Najgorszą aktorką roku ogłoszono została, znana i u nas z filmu „Romans z nieznanym”, Natalia Wood, najgorszym aktorem — Marlon Brando, odbierając ten „szczęśliwy” tytuł Kirkowi Douglasowi. Wśród 10 najsłabszych filmów znalazły się tak głośne tytuły, jak „Wielka wcieczka”, „Udka i eksplataza”, „Zamki z piasku”, „Ciao Pussycat”.

Molier kolorowy

Dotąd konferencji, mimo wielu spotkań i konferencji, nie ustalono jedynolitego systemu kolorowej telewizji dla Europy. Na razie jednak Francuzi przygotowują „Świętoszka” Moliera według własnego systemu, kolorowej TV SIGMA. Podczas kręcenia filmu wystąpiły spore trudności. Okazało się bowiem, że konieczny jest specjalny makijaż dla aktorów, specjalne dekoracje i kostiumy, gdyż wymagania małego ekranu w stosunku do kolorów są inne niż w normalnym filmie.

Liz w klinice

Prasa włoska przyniosła wiadomość, że najpiękniejszą kobietą świata — Elizabeth Taylor podda się niewielkiemu zabiegowi chirurgicznemu w jednej z rzymskich klinik. W drodze do szpitala towarzyszyły jej aktorce tium wielebicielz oddziały policyjne dla ochrony przed nadmiernym entuzjazmem publiczności.

Laska Kościuszkis?

Izba regionalna w leńwieczowie w Głuchej Puszczy (pow. Mogilno) wzbogaciła się o ciekawy okaz war tości muzealnej. Jest to laska z białego drzewa, opatrzona inicjałami Kościuszkis i datą insurekcji. Przypuszczają, że otrzymał ją w nagrodę jeden z żołnierzy kościuszkowskich. (Lsk)



Jak nigdy dotąd proszono nas w TV o podkreślenie uwagi, którą zazwyczaj opatrzone są telewizyjny program: — zastrzeżenie o możliwości zmian. Ponoć najbliższym tygodniu, prócz normalnie zapowiadanych audycji, może mieć multum nadprogramowych niespodzianek. Dlatego też szef programu w naszym dzisiejszym kątku poleca... uwagę nie tylko na wymienione poniżej szlagiery, ale także i na ewentualne zmiany.

Najbardziej w najbliższym czasie eksploatowane będą dwa dni: 1 i 3 maja. Zaczniemy zatem od nich.

1 MAJA

Zanim półdziecie na szczeciński pochod 1-majowy obejrzyście podobne uroczystości w kraju i na świecie, bowiem TV już od godz. 7.45 rozpocznie swoją audycję na ten temat. A gdy wrócicie z pochodu, z małego ekranu poplynie leśna pieśń i tańca, bowiem o 14.30 wystąpi zespół „Śląsk”. Zanim minie obiad znów przyjdzie pora na posiedzenie przy telewizorze, oto bowiem o 17.10 nastąpi godzinne, rozrywkowe „Telewizyjne”, a w kilka minut później zechcecie zapewne obejrzeć sami siebie w relacji filmowej z 1-majowego pochodu w Szczecinie. O 19.40 TV zapowiada następną audycję rozrywkową — będzie to tym razem film francuski „Ballade”. Na koniec, kto nie był w kinie, obejrzy polski film fabularny (20.15) „Czerwone berylki” czyli o naszych spadochroniarzach. Od 22.10 „poleca” w eter kroniki strwoce.

3 MAJA

Z języka w oku obejrzymy stary, przetrwały polski film fabularny „Jadzia” (10.25). Po przerwie wrócimy znów na film tym razem amerykański „Ryzykowna gra J. J. Mese”, aby o 15.59 wziąć udział w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod Pomnik Czynu Powstańców w Katowicach. I wreszcie frajda dla sportowców — bezpośrednia relacja z międzynarodowego finału piłki nożnej Polska — Węgry (18.55) — cały mecz, dzień nam zaś zakończy fabularny film jugosłowiański pt. „Doktor filozofii” (20.45).

Rzecz jasna tydzień obfito wac będzie w inne, niemniej ważne i ciekawe punkty programu. Jeśli jednak TV już sobie zastrzegła możliwość zmian, podajemy tylko najważniejsze, ponieważ nie naruszalne pozycje:

Z pozycji teatralnych obejrzymy w poniedziałek o 20.30 spektakl pt. „Trzeci maj” — dramat z roku 1951 w pięcioletniej odsłonie, na którym stawie powieści „Trzeci maj”, „Zdobycie horyzont” (18.20).

Z filmów w poniedziałek „poleca” archiwalny polski „Papa się żeni” z Fernherem, Złiniąską, Wysocką i Brodniewiczem (18.00) i tego samego dnia włoski fabularny „Tu szczęście być kobietą” (22.00). W środę dr Kildare przedstawi się w „Niedoskonałej ma szynce” (10.05 i 20.45), zaś w czwartek kryminał amerykański „33 kroki od Baker Street” (21.45).

I na zakończenie punkty programu, prezentowane przez ośrodek szczeciński. W czwartek 5 maja dwukrotnie Szczecińskie przedstawi swój program. O 18.25 red. Androchowicz et Co. wejdzie na program ogólnopolski z audycją pt. „Przegląd nad Odrą”, w ramach której przedstawi batalię pod Siekierkami, wyczyły odznaki honorowe „Odbudowy Warszawy” — przyznane przez Naczelną Radę Odbudowy Warszawy. Złota odznaka przyznana Związkowi Zawodowemu Pracowników Skarbowych, Srebrną — zespołowi pracowników Szczecińskiego Urzędu Morskiego.

- ♦ W woj. szczecińskim czynnych jest 1849 kursów, na których 35 488 słuchaczy uczy się podstawowych zasad języka polskiego.
- ♦ Z okazji Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy dziennikarza szczecińskiego wydziałają w zakładach pracy pogadanki, poświęcone książce i prasie.
- ♦ W Szczecinie, staraniem TFPF, odbyły się dwa koncerty reprezentacyjnego zespołu Radzieckiej Floty Bałtyckiej.

SZPERACZ

Szczecińskie Zjednoczenie Budownictwa

w Szczecinie

ogłasza zapisy dla chłopców

DO ZASADNICZYCH SZKÓŁ BUDOWLANYCH DLA PRACUJĄCYCH:

- nr 1 w Szczecinie ul. Chmielewskiego 18/20, tel. 437-49
- nr 2 w Szczecinie ul. Klonowicza 16 tel. 735-71
- nr 3 w Stargardzie ul. Bogustawa IV nr 15 tel. 521
- nr 4 w Świnoujściu ul. Gdynska 28 tel. 23-47
- nr 5 w Myśliborzu ul. Bieruta 10
- nr 6 w Gryficach ul. Starogardzka 53 tel. 295

w następujących zawodach:

Lp. Nazwa zawodu	Wymagany wiek	Okres nauki w latach	Maksymalne zarobki w klasach			Zapisy przyjmują szkoły
			I	II	III	
1. betoniarz-zbrojarz	16-17	2	260	475	—	1,3,5
2. cieśla budowlany	16-17	2	260	475	—	1,3
3. malarz budowlany	16-17	2	260	475	—	2,3,4
4. montażysta bud.	17-18	2	260	800	—	1
5. murarz	16-17	2	260	475	—	1,3,4,5,6
6. posadzkarz	16-17	2	260	475	—	4
7. monter instal. urodzeni	16-17	2	260	475	—	4
8. mechanik maszyn budowlanych	w 1951 r.	3	150	380	800	1,3,4
9. kierowca-mechanik	„	3	150	380	800	1,2
10. elektryk	„	3	150	320	800	1
11. elektromonter	„	3	150	380	800	1

Szkoły nr 1, 3 i 4 prowadzą internaty ze stolówkami dla kandydatów zamieszkujących w zawodach wymienionych w poz. od 1 do 6.

W zawodzie kierowca-mechanik przyjmowani będą wyłącznie kandydaci zamieszkali w Szczecinie. Kandydaci do zawodów budowlanych (poz. 1-6) mogą natychmiast rozpocząć wstępną praktykę (wysokość wynagrodzenia 260 zł miesięcznie) a z dniem 1 września br. naukę teoretyczną. Uczniowie, którzy rozpoczynają praktykę wstępną przed dniem 31.V.br. zostaną przyjęci do szkół bez egzaminów wstępnych.

Kandydaci do zawodów pozostałych (poz. 7-10) złożą w szkołach wymagane dokumenty do dnia 31.VII. bież. roku. Do podania należy dołączyć: życiorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, odpis skrócony aktu urodzenia (do wglądu) oraz następujące wyniki badań: 1) RTg (prześwietlenie klatki piersiowej), 2) OB, 3) morfologia, 4) analiza moczu, 5) WR, 6) okulistycznych (tylko kandydaci na kierowców — wydaje je Miejska Przychodnia nr 2 w Szczecinie, Al. Mariana Buczka 40/42) oraz 5 zdjęć.

1368-K

Nauka

KOREPETYCJE z matematyki oraz innych przedmiotów szkoły podstawowej, tel. 737-81, 416-G

Praca

POMOC domowa potrzebna, warunki bardzo dobre. Referencje pożądan. Szczecin — Pogodno, Leliewela 2, 416-G

STARSA pani, dołączająca do 3-miesięcznego dziecka przyjeżdża od zarzą. Bogumyły 10-6, tel. 246-19, 4087-G

Różne

SPÓŁDZIELNIA Inwalidów Niewidomych w Szczecinie unieważnia zgubioną pieczęć z napisem: Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych Szczecin, Al. Armii Czerwonej 15, tel. 377-34, 1615-K

INŻYNIER przyjmuje zlecenia natychmiastowej naprawy telewizorów z przyjazdem na miejsce. Tel. 466-33, 4076-G

Kupno

KUPIĆ samochód po małym przebiegu. Ofc.

ty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 4144, 4144-G

ANTYCZNY samochód przedwojenny kupimy, wynajmiemy do filmu. Oferty pisemne: „29987” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38, 1618-K

Sprowadz

BANK Inwestycyjny Oddział Wojewódzki w Szczecinie, pl. Orła Białego 3 sprzedaje jednostkom społecznym samochód osobowy marki FSO „Warszawa” M-29 (przebieg 58 tys. km po naprawie głównej) cena 37 110 zł. 1917-K

SPRZEDAM

„Wartburga” 1961, stan idealny. Tel. 340-25, do 15, 4039-G

„FIATA 600” — sprzedam. Tel. 71-540, 4172-G

SPRZEDAM rowa „Zestaw 750”, Ul. Puławska 3-7, godz. 16-18, miesięcznie. 4181-G

„WARSZAWĘ” z radiem oraz taksometr „Halda” — sprzedam. Długosza 25, 4168-G

SAMOCHOŁ ciężarowy „Lublin” — sprzedam. Bandurskiego 26-3, 4156-G

„JAWA 250” — sprzedam. Ul. Modrzewskiego 20-1, po 16, 4086-G

Lokale

ŁÓDZ — 3 pokoje, kuchnia, zamienie na podobne w Szczecinie. Zenon Antonowicz, Szczecin, Grzywnińska 24, 3983-G

DO WYNAJĘCIA

komórki meblowane, osobne wejście. Wieniawskiego 13, 3979-G

BYDGOSZCZ — komfortowy pokój, zamienie na podobny w Szczecinie. Szczecin, tel. 38-270, do 16, 4182-G

WYNAJME pokój (śródmieście). Szczecin, 4134-G

NA MIEJSCIE SPÓŁDZIELCZE PKO KWALIFIKACJA MIESZKANIOWA GWARANTUJE REALNĄ WARTOŚĆ W KŁADÓW

ZAKŁAD ENERGETYCZNY SZCZECIN

przypomina, że dla ułatwienia odbiorcom regulowania niejednokrotnie znacznych sum — wprowadzono we wszystkich miastach i większych osiedlach

PRZEDPŁATY NA POCZET NALEŻNOŚCI ZA GAZ I ENERGIĘ ELEKTRYCZNA za pośrednictwem urzędów pocztowych na koszt dostawcy.

Przedpłaty powinny być przez odbiorców dokonywane w tych miesiącach, w których nie odbywa się pobieranie należności bezpośrednio przez inkasenta. Inkasenci Zakładu Energetycznego mają obowiązek dostarczenia na żądanie odbiorcy, bezpłatnie przygotowanych blankietów pocztowych, z wypisaniem na blankiecie nazwiska, adresu oraz konta odbiorcy. Ten system umożliwia odpowiednio planowanie budżetów domowych i stanowi poważne udogodnienie w opłaceniu należności za gaz i energię elektryczną. 1585-K

Klienci

Miejskiego Handlu Detalicznego Odzieżą i Obuwaniem w Szczecinie!

— już wkrótce wznowia działalność handlową po modernizacji „Dom Odzieżowy” (partier) przy Al. Niepodległości 19.

— „Ozdoba” przy Al. Jedn. Narodowej nr 7.

Serdecznie zapraszamy P.T. Klientów i życzymy pomyślnych zakupów.

1609-K

Spółdzielnia Pracy Lekarzy-Specjalistów w Szczecinie

prosi wszystkich pacjentów spółdzielni o odbiór w terminie 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia zamówionych i wykonanych w latach 1963, 1964 i 1965 prac protetyczno-stomatologicznych (protezy, mostki itp.)

Po upływie podanego terminu wykonane prace oraz dokonane z tego tytułu zaliczkowe wpłaty ulegną likwidacji.

ZARZĄD 1608-K

PSS sprzedaje

Art. sportowe
Odzież sportową

ROWERY

wyłącznie dla klientów indywidualnych — w sklepie przy ul. Krasińskiego 101 (dojazd tramwajem nr 3)

1610-K

Przetargi

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Szczecinie, ul. Mickiewicza 30/32, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe mag. skor przy ul. Tama Pomorzańska 121 i biur przy ul. Mickiewicza 30/32. Do zakresu robót wchodzi: roboty elektryczne, wod-kanal, i c.o. oraz roboty ogólnobudowlane i elewacyjne. Termin wykonania 31.VIII. 66 r. Blisze informacje i dokumentację do wglądu otrzymać można w Dziale Techn.-Administracyjnym przedsiębiorstwa. Do składania ofert w terminie do 14 maja br. zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne z uprawnieniami. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 maja 1966 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 1612-K

Pracownicy poszukiwani

Nadmorskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Świnoujściu ul. Grunwaldzka 54 przyjmie do pracy na terenie Świnoujścia — 65 murarzy, 25 tynkarzy, 10 cieśli, 10 monterów. W KGD Gryfic — 15 murarzy, 10 tynkarzy, 5 cieśli, 5 monterów. W KGD Kamień Pomorski — 20 murarzy, 15 tynkarzy, 5 cieśli, 5 monterów. Zamiejscowym gwarantujemy: hotele robotnicze. Podania kierować należy na adres przedsiębiorstwa. 1616-K

Spółdzielczy Bank Rzemiosła w Szczecinie, Al. Wojska Polskiego 72, zatrudni od zaraz pracownika z wykształceniem średnim z praktyką bankową, wynagrodzenie wg. taryfikatora. 1614-K

Szczecińskie Zakłady Gastronomiczne w Szczecinie — zatrudni od zaraz pracowników na sezon letni do sprzedaży w kioskach z art. spożywczymi i przemysłowymi. Wymagane minimum siedem klas szkoły podstawowej i dwuletni staż pracy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry, Szczecin, ul. Wyszka 34/34 pokój Nr 7. 1613-K

Przedsiębiorstwo Państwowe — Pracownia Konserwacji Zabytków Oddział w Szczecinie, ul. Rybacka 3, tel. 420-53 poszukuje do pracy: 3 techników budowlanych z uprawnieniami do pracy w Dziale Przygotowania Produkcji, kierownika Samodzielnej Sekcji Rachuby plac, księgową — kasjerkę — wymagane średnie wykształcenie oraz praktyka w odpowiedniej specjalności. Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym w Budownictwie. 1607-K

Szczecińska Stocznia Remontowa Szczecin, ul. Ludowa 12, tel. 340-11, wew. 217 lub 216 zatrudni od zaraz następujących robotników wykwalifikowanych: tokarzy, ślusarzy, stolarzy, monterów maszyn parowych, silników spalinowych, spawaczy, elektryków, robotników niewykwalifikowanych. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje dział kadry i szkolenia zawodowego. Osobom samotnym gwarantujemy zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub w kwaterekach. 1578-K

Wojskowy Rejonowy Zarząd Budowlany w Szczecinie — zatrudni niezwłocznie starszego ekonomistę do spraw analizy ekonomiczno-finansowej. Uposażenie wg. układu zbiorowego w budownictwie do 2.300 zł Reflektuje się na kandydata ze stażem pracy w budownictwie. W sprawie zatrudnienia należy zgłaszać się na adres: Szczecin, ul. Sambora i pok. 221. 1619-K

Zakłady Mechaniczne WZGS w Szczecinie, ul. Dworcowa 4 zatrudnia natychmiast pracownika na stanowisko st. mistrza stolarskiego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 1620-K

„ZABY WODNE” „Rana Esculenta” po cenie 35 zł za kg,

SLIMAKI WINNICZKI o średnicy powyżej 30 mm po cenie umownej. Wszystko na cele eksportowe.

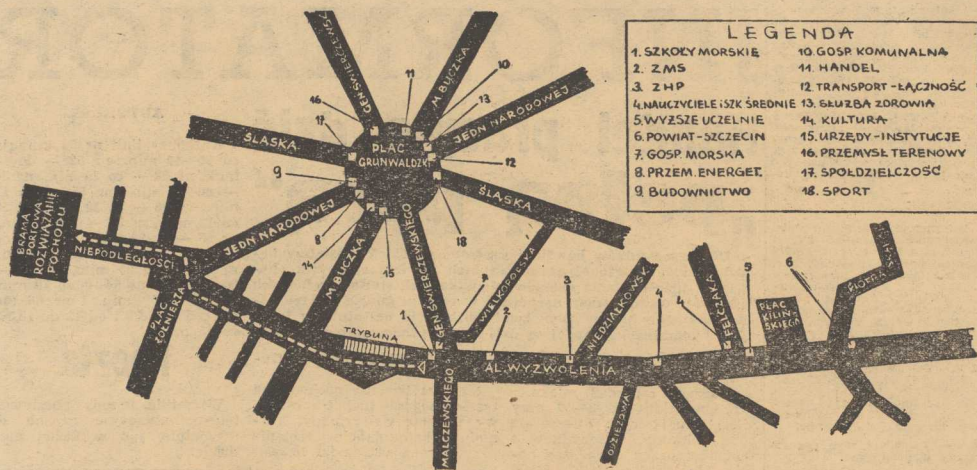
SKUPIJE

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Czysteczalnia Nasion w Buku tel. 211 pow. Nowy Tomylów w pow. Poznań. Szczegółowe warunki do uzgodnienia na miejscu, względnie korespondencyjnie. 1611-K

BIURO OGŁOSZEN

pl. Hołdu Pruskiego 8

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 406-21; sekretariat red. naczelnego 437-11; zastępca redaktora naczelnego 478-31; sekretarz redakcji 438-32; redakcja poranna (po godz. 9) 240-28; telekopiary 240-18. Prenumerata na kraj przyjmuje urzędy pocztowe. Historiasze oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770, Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/43. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 22, tel. 20-46-38, konto PKO Nr 1-6-10024. Szczec. Zakł. Graf. P-4



LEGENDA

1. SZKOŁY MORSKIE	10. GOSP. KOMUNALNA
2. ZMS	11. HANDEL
3. ZHP	12. TRANSPORT - ŁĄCZNOŚĆ
4. NAUCZYCIELE SZK. ŚREDNIE	13. SZUKA ZDROWIA
5. WYŻSZE UCZELNIE	14. KULTURA
6. POWIAT - SZCZECIN	15. URZĘDY - INSTYTUCJE
7. GOSP. MORSKA	16. PRZEMYSŁ TERENOWY
8. PRZEM. ENERGET.	17. SPOŁDZIELCZOŚĆ
9. BUDOWNICTWO	18. SPORT

SZCZECIN w pierwszomajowym pochodzie

Na 1 majowym posterunku



RUCH W SKLEPIE będzie chyba niewielki jako że dzisiaj dzień świąteczny? — pytamy p. Janinę KOSICKĄ, sprzedawczynię ze sklepu PSS nr 16.

— Mylił się Pani. Mieszkańcy pobliskich ulic zapatrują się w mleko, artykuły spożywcze. Proszę nie zapominać, że wczoraj był dzień wypłaty.

— Handlowi przyświeca hasło „Klient ma rację”. Czy tak jest również Pani osobiste zdanie?

— Proszę przejrzeć książkę życzeń i zażaleń. Nie ma w niej ani jednej skargi, a książki nie trzymamy pod kluczem. Niezadowolone kupujących powoduje z reguły albo złe zaopatrzenie sklepu, albo niesprawną obsługę. Wystarczy zater unikać i jednego i drugiego, obsługując z dużą dozą cierpliwości i nie szczeniść ludom miłego uśmiechu — oto sposób na realizację wspomnianego hasła.

Sądząc po tym porządku przechodnim, nie są to tylko rozważania teoretyczne?

— Otrzymałymi propozycje za wyniki we współzawodnictwie pracy za rok ubiegły, z czym związane były również nagrody pieniężne. Nie pozwolimy się zdyszanować i w roku bieżącym.

— Eytanie natury osobistej. Czego życzy sobie Pani w dniu 1 Maja 1967 roku?

— Dnia wolnego od pracy. Uff!...

UROCZYSTOŚCI PIERWSZOMAJOWE ROZPOCZNĄ SIĘ W SZCZECINIE PUNKTUALNIE O GODZINIE 10.00.

Jako pierwsi przeddefiniują przed trybuną uczniowie SZKOŁ MORSKICH, członkowie ZMS oraz harcerze. Następnie zobaczymy kolumnę OSWIATY, na czele której kroczyć będą nauczyciele szkół podstawowych, młodzież szkół średnich, a zamykać ją będą studenci trzech szczecińskich wyższych uczelni oraz studenci nauczycielskich. Za młodzieżą przemarszeruje grupa reprezentująca POWIAT SZCZECIŃSKI. Gospodarkę MORSKĄ zobaczymy w kolumnie liczącej blisko 12 tysięcy osób. Za pracownikami morza i przedsiębiorstw morskich przemarszeruje kolumna PRZEMYSŁU I ENERGETYKI, BUDOWLANICH, GOSPODARKI KOMUNALNEJ, HANDLU, TRANSPORTU I ŁĄCZNOŚCI, SŁUŻBY ZDROWIA I KULTURY. Następnie zobaczymy pracowników urzędów i instytucji, prze-

mysłu terenowego i spółdzielczości pracy.

Całość pochodu zamknie barwna i jak zwykle pomysłowa kolumna szczecińskich SPORTOWCÓW. Rozwiązanie pochodu następuje przy Bramie Portowej.

Organizatorzy liczą na dyscyplined uczestniczących w pochodzie. Tegoroczna manifestacja powinna być sprawną w swym przebiegu, kolumny zwarte i nie tworzące zbyt wielkich odstępów. Całość spraw porządkowych przejęły na siebie Milicja Obywatelska i ORMO.

Tym razem w pochodzie nie będzie pojazdów mechanicznych. Nie będzie również młodzieży szkół podstawowych, z wyjątkiem młodzieży zrzeszonej w ZHP.

Gdzie się bawimy?

1 MAJA jest również tradycyjną okazją do licznych zabaw i imprez w których, jeśli tylko dopisze pogoda, uczestniczyć będą tysiące mieszkańców naszego miasta. Gdzie i jak spędzić więc dzisiejsze, świąteczne popołudnie?

Podobnie jak co roku, tradycyjny Wielki Festyn odbędzie się w PARKU KASPROWICZA. Od godz. 18-18 szczeniście będą mogli oglądać występy zespołów wokalo-muzycznych Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych z Zydowiec oraz artystów estradowych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Imprez Artystycznych. Impreza przebiegać będzie pod znakiem „GORĄCYCH RYTMYÓW”.

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

DZIECI I MŁODZIEŻY będą mogli spędzić wesoło czas na festynie w PALACU MŁODZIEŻY. Na program festynu złożą się występy zespołów artystycznych PM, konkursy, gry i zabawy na wolnym powietrzu, wieczorek taneczny oraz projekcje filmu prod. USA „30 lat śmiechu”. Imprezy rozpoczyna się o godz. 15.

O MELOMANÓW zadbało Towarzystwo im. WIENIAWSKIEGO, organizując w Zamku uroczysty koncert kameralny przy kawie i świecach. Program koncertu zapowiada się nader ciekawie. Wystąpi w nim gościnnie pianista JERZY GODZISZEWSKI, laureat VI Konkursu Chopińskiego. W jego wykonaniu usłyszymy dwie ballady Chopina i sonaty fortepianowe Skriabina. W koncercie wystąpią także artyści szcecińscy, którzy wykonają utwory Rimskiego-Korsakowa. Początek koncertu o godz. 19.30.

W DZIELNICACH

ORGANIZATORZY 1-majowych imprez nie zapomnieli także o mieszkańcach dzielnic. O godz. 16 na placu w Zydowcach rozpoczyna się występy estradowe, wokalo-muzyczne p.n. „RYTMY 3 KONTYNETÓW”. Po imprezie — tradycyjna zabawa ludowa. Ten sam program obierają o godz. 18 mieszkańcy STOLECZYNA. Występy odbędą się na placu w Stoleczynie, a po imprezie zabawa ludowa od godz. 22.

FILMY

AMATORZY filmów na wolnym powietrzu będą mogli obejrzeć je w kilku punktach miasta. W wyszczelnionym stanie zabawa komedia prod. polskiej „GDZIE JEST GENERAL?” a w kinie „OGRODOWE” — „SMARKULA”, również o godz. 20.

NA PLACU KOŚCIUSZKI wyświetlony zostanie ciekawy zestaw krótkometrażówek, pt. „Od Wersalu do Westerplatte”, „Suchy port”, „Wilanów”, „Obłężenie”, „Dwie kroniki Szczecina”.

NA WAŁACH CHROBREGO obejrzeć będzie można filmy pt. „Przed wrześniem”, „Litzmanstadt getto”, „Rozłąka” i „Szczecin Port”. Początek projekcji filmów na wolnym powietrzu o godzinie 20.15.

Miejsca zbiórek

WZDEŁŻ Alei Wyzwolenia ustawiają się kolejno: o godz. 9.45 — szkoły morskie (1), kolumna ZMS (2), kolumna harcerska (3), o godz. 10 — kolumna oświaty (4), o godz. 10.15 — wyższe uczelnie (5), oraz o godz. 10.30 — kolumna powiatu szczecińskiego (6).

W ul. Świerczewskiego frontem do Alei Wyzwolenia marszują się o godz. 10.45 pracownicy gospodarki morskiej (7), na Al. Jedności Narodowej po stronie prawej (patrząc w kierunku na pl. Grunwaldki) zbiera się o godz. 11.00 na Al. Jedności Narodowej po stronie lewej a służba zdrowia (13) po stronie prawej. Pracownicy kultury (14) zbierają się o godz. 11.50 przy Al. M. Buczka po stronie lewej a urzędowni i instytucji (15) po stronie prawej. Przemysł terenowy (16) zajmuje o godz. 12 ul. Świerczewskiego, a spółdzielczość pracy (17) ul. Śląską. Sportowcy (18) ustawiają się o godz. 12.10 na ul. Śląskiej obok nowej szkoły.

Akademie 1-majowe

Dla uczczenia Święta Pracy

W PRZEDDZIEŃ święta 1 Maja w szczecińskich zakładach pracy odbywały się nadal urezyskie akademie okolicznościowe, podczas których załogi deklarowały gotowość do czynów społecznych i produkcyjnych dla uczczenia Święta klasy robotniczej.

PODCZAS akademii 1-majowej w Przedsiębiorstwie Robót Czerpalnych i Podwodnych, referat okolicznościowy wygłosił i sekretarz POP — Stefan SERDYŃSKI. Wartość czynów produkcyjnych podjętych przez załogę wynosi 1 300 tys. zł. Pracownicy PRCP zadeklarowali również gotowość wykonania czynów społecznych na rzecz zakładu i miasta, na ogólną wartość 12 tys. zł.

Na otwartym zebraniu POP, połączonym z akademią 1-majową w Zakładach Metalowych Przemysłu Terenowego, załoga wysłuchała referatu sekretarza POP — Tadeusza SPERZYŃSKIEGO. Ogólna wartość czynów społecznych podjętych przez załogę dla uczczenia Święta Pracy wynosi ok. 300 tys. zł.

W akademii 1-majowej w Przedsiębiorstwie Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „GRYP”, referat okolicznościowy wygłosił sekretarz Komitetu Zakładowego — Tadeusz CYBULSKI. Poinformował on, że załoga przedsiębiorstwa podjęła czyny produkcyjne na ogólną wartość 2 400 tys. zł. Obejmują one m. in. przyspieszenie remontu statków i zwiększenie połowów. Na akademię do „Gryfa” przybyła delegacja SED z Rostocku z sekretarzem Komitetu Orogowego SED — BRUNO LEITZEM na czele. Obecni byli także i sekretarz KM PZPR — St. BARTCZAK i sekretarz WK SD — poseł — Z. SIEDLEWSKI.

W akademii 1-majowej, która odbyła się w ZEGLUŻE SZCZECIŃSKIEJ uczestniczyli również załogi „Policargo” i „Shipcontrol”. Referat wygłosił sekretarz POP — Czesław CHMIELEWSKI. Zobowiązała załogi dotychczas m. in. urządkowania Nabrzeża Gdańskiego. Wartość czynów produkcyjnych i społecznych podjętych przez pracowników Zegluzi Szczecińskiej wynosi 73 tys. zł.

Uroczyste akademie 1-majowe odbyły się ponadto w Zakładach Aparatury Elektrycznej „ELPO”, Elektrowni Pomorzany, Fabryce Sprzętu Elektrotechnicznego, Stoczni Jachtowej, Zakładach Usługowych Przemysłu Terenowego, Woj. Biurze Projektów Budownictwa Wiejskiego i innych. (Dy)



Od 23 bm. przebywa na terenie naszego województwa estradowy zespół p.n. „GORACE RYTMY” w skład którego wchodzi m. in. popularny tercet egotyyczny ZB. DZIEWIAŃKOWSKIEGO (na foto). „Gorące rytmy” oglądać będziemy w naszym mieście na plenerowych imprezach 1-majowych — usłyszą je także pracownicy dużych zakładów przemysłowych naszego miasta

Fot. — T. KUBIAK